

Prof. Maria Siemionow otrzyma tytuł honorowy

Lekarka pochodząca z Krotoszyna, która przeprowadziła czwartą na świecie i pierwszą w USA udaną operację przeszczepienia twarzy, dostanie tytuł honorowego obywatela naszego miasta. **s. 3**

Ruszyły rozgrywki piłkarskie

Na inaugurację rozgrywek piłki nożnej Astra Krotoszyn i Biały Orzeł Koźmiń. Wlkp. wygrały mecze w swoich ligach. Piast Kobylin, występujący w trzeciej lidze ma przed sobą pierwszy mecz 15 sierpnia. **s. 22**

My piszemy, że tutaj warto żyć...

Nr 33 (902) **MBP Krotoszyn**
BYTELNIA

14 sierpnia 2012 r.

Od 1990 r.

ISSN 1231-7691

2.50 zł (5% VAT)

www.rzecz.krotoszyńska.pl



Krotoszyn, Kobylin, Koźmiń, Rozdrażew, Sulmierzyce, Zduny, Cieszków, Pogorzela

Wewnątrz numeru

Dodatek

**RZECZ
NIERUCHOMOŚCI**

Motocyklista, który ma na sumieniu śmierć dwojga osób

ŚMIAŁ SIĘ W OCZY

Skazany przez sąd w Krotosznie na dziewięć lat więzienia Dawid R. domaga się uchylenia wyroku i skierowania sprawy do ponownego rozpatrzenia. Mężczyzna w 2010 roku na zlocie w Krotoszynie, jadąc motocyklem – po pijanemu – spowodował śmierć dwojga osób. Zbliżając się do gmachu sądu był w doskonałym nastroju, a na korytarzu z cynizmem rzucił do rodziców ofiar: – *Gdyby nie chłali, to dalej by żyli...*



Zbliżającemu się do sądu Dawidowi R. wyraźnie dopisywał humor

Koźmiń

Gazownia na dom kultury

Trwa przebudowa budynku po gazowni przy ul. Floriańskiej na siedzibę ośrodka kultury. Do tej pory wykonano ok. 70 proc. prac budowlanych. Roboty mają się zakończyć w październiku. **5**

Zduny

Turcy zbudują nowy zakład

Spółka Euro Doner Poland będzie budowała zakład mięsny w Zdunach. Firma ta w Kobiernie produkuje kebab. Przedsiębiorstwo będzie miało łącznie 300 pracowników. **9**

Sulmierzyce

Budowa parku stoi w miejscu

Firma wykonująca park przy domu kultury wytyczyła tylko część alejek. Prace stanęły z powodu urlopow. Wykonawca zapewnia jednak, że w najbliższym czasie zostaną wznowione. **6**

Trafary, Ujazd

Zdewastowane krzyże w lasach

Krzyż pokutny przy leśnym dukcie z Osuszy do stawu na Trafarach został wrzucony do pobliskiego bajorka. Natomiast w lesie na Ujeździe w krzakach porzucono drewniany krucyfiks. **16**

Uwaga! Objazd

Od 16 do 31 sierpnia, w związku z budową kanalizacji sanitarnej i deszczowej na ulicach Sienkiewicza i Kołłątaja, planowane jest zamknięcie skrzyżowania Sienkiewicza, Kołłątaja i Rawickiej w Krotoszynie. W związku z tym przygotowano objazdy i tymczasową organizację ruchu. Tranzyt od Zdun w kierunku

Ostrowa Wlkp. zostanie poprowadzony ulicami Staszica, Słowiańska i Ceglarską, a następnie Ostrowską. Natomiast kierowcy z Krotoszyna powinni sami wybierać najbardziej dogodne trasy, omijając zablokowane przez ponad dwa tygodnie skrzyżowanie.

(popi)

REKLAMA



DELL Inspiron N5040
LT-I15-DEL-185

Sprawnie wykonuj codzienne zadania i pozostań w kontakcie dzięki doskonale wyposażonemu i ekonomicznemu notebookowi Inspiron 15 z dużym dyskiem 320 GB.

Procesor Intel Pentium
RAM 4 GB
DVD+/-RW DL
HDD 320 GB
ekran LCD 15.6 cali

RATY 00 **61²¹** 1599



Komputronik

Krotoszyn, ul. Benicka 2a, tel. 62 725 72 06
krotoszyn@komputronik.pl

WODNIK
CENTRUM SPORTU I REKREACJI
w KROTOSZYNIE CSIR

Krotoszyn, ul. Mahle 4, tel. 62 722 67 60
Krotoszyn, ul. Ogrodowskiego 8, tel. 62 725 23 23
www.kpwodnik.com.pl, e-mail: biuro@kpwodnik.com.pl

**W DNIACH OD 20.08
DO 24.08.2012 R.**

CENA BILETU
od 11.00 do 23.00
TYLKO
7,50 zł/godz.

WODNIK
ZAPRASZAMY
DZIECI,
MŁODZIEŻ
I DOROSŁYCH!

Zrób zdjęcie na wakacjach i wygraj aparat!

Trwa konkurs – *Krotoszynianie na wakacjach*. Prosimy o dostarczanie nam zdjęć z wakacji. Chodziłeś po górach? Pływałeś w jeziorze bądź w morzu? A może spędziłeś miłe chwile na obozie, wycieczce, wczasach lub podczas wyprawy? Chce-

my, aby na fotografiach znalazły się miejsca lub sytuacje z udziałem Was, drodzy Czytelnicy. Liczy się oryginalny pomysł i trafny tytuł zdjęcia.

Warto wziąć udział w konkursie, bo najlepsze prace nagrodzimy. Spon-

sorem nagrody głównej – aparatu fotograficznego *Panasonic* – jest salon *Mix-Electronics* w Krotoszynie. Docenimy także innych autorów zdjęć wykonanych podczas wypożyczynku, przyznając drugie i trzecie miejsce oraz wyróżnienie.

Na zdjęcia czekamy do 15 sierpnia. Jeśli uchwyciłeś coś niepowtarzalnego, wyślij zdjęcie mailem: emarketing@rzeczkrotoszynska.pl lub spospiech@rzeczkrotoszynska.pl, albo przynieś je do redakcji na nośnikach elektronicznych (pen-drive, płyta), a także wydrukowane (ew. wywołane z kliszy fotograficznej). Wakacyjne fotografie można również wysłać pocztą na adres redakcji: ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn.

Rozwiązanie konkursu i nazwiska autorów najciekawszych zdjęć podamy 28 sierpnia. (red.)

MIX
mixelectronics.pl

RZECZ
KROTOSZYŃSKA

LUMIX

SPONSOR NAGRODY
Salon Mix Electronics
Krotoszyn, al. Powstańców Wlkp. 43
tel. 62 722 83 06



Wielkopolskie Stowarzyszenie
Rozwoju i Promocji Obszarów Wiejskich

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA! ZDOBĄDŹ NOWY ZAWÓD WRAZ Z PRAKTYKĄ

Podnieś swoje kwalifikacje, zdobądź doświadczenie,
otwórz przed sobą drzwi i wejdź na nową drogę.

**Kurs przedstawiciela
handlowego**

**Bezpłatny
kurs prawa jazdy**

**Staż
i stypendium**

Zgłoś się do udziału w projekcie,
a zaoferujemy Ci:

- Kurs przedstawiciela handlowego,
- Kurs komputerowy,
- Warsztaty aktywnego poszukiwania pracy,
- Kurs prawa jazdy kat. B,
- Staż i stypendium szkoleniowe,
- Doradztwo zawodowe,
- Zwrot kosztów dojazdu,
- Opiekę nad dzieckiem/os. zależną podczas uczestnictwa w szkoleniu,
- Catering.

W projekcie mogą wziąć udział osoby:

- w wieku 15-24 lat
- zamieszkujące powiaty: jarociński, pleszewski, krotoszyński lub ostrowski

Więcej informacji

na stronie internetowej

www.wsripow.pl

biuro@wsripow.pl

Tel/Fax: 61 286 54 01

ul. Czerwonego Krzyża 14/4
63-000 Środa Wlkp.

Wielkopolskie Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Obszarów Wiejskich w ramach programu Operacyjnego Kapitał Ludzki realizuje projekt „Zdobądź nowy zawód wraz z praktyką” z Działania 6.1 „Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie”



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki



Akrobacje na motocyklach. Od 10 do 12 sierpnia trwały w Krotoszynie zorganizowane przez klub motocyklowy *Ignis Ardens* I Mistrzostwa Stunt Open dla Amatorów. Pokazy odbywały się na targowisku. (red.)

“Dzień Konia”

IV ZAWODY W POWOŻENIU
w **Gluchowie**
(ul. Dągorzela)

PROGRAM W POWOŻENIU:

- Junior Cup
 - Konkurs powożenia kat. kuce single i pary
 - Wręczenie nagród
 - Pokaz rasy koni i bryczek oraz występ ułanów
 - Konkurs powożenia kat. konie duże single i pary
 - Wręczenie nagród
 - Dodatkowe atrakcje:
 - Jazda na kucach dla dzieci
 - Rożen, kawa, herbata, ciasto domowe
 - Przejazd bryczkami
 - Rzucanie podkową
- I wiele innych atrakcji!*

19.08.2012

Sponsorzy:

godz. 13.00

ALTUS 2

ALTUS 3



INFORMACJA: STAJNIA SISSI GLUCHÓW, tel. 888 994 408
mail: sisai2812@o2.pl

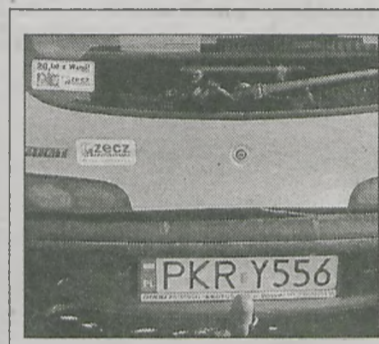
Na Dzień Konia do Głuchowa!

W najbliższą niedzielę (19 sierpnia) na boisku sportowym w Głuchowie odbędzie się impreza sportowo-festynowa pod nazwą *Dzień Konia*. Tradycyjnie głównym organizatorem przedsięwzięcia jest miejscowa stajnia *Sisi* prowadzona przez polsko-niemieckie małżeństwo – Irenę i Gerharda Hausmannów. W bogatym programie imprezy, która rozpocznie się o godz. 13.00, ujęto przede wszystkim zawody w powożeniu (różne kategorie), pokazy koni i bryczek, jak również popisowy występ ułanów.

Oprócz zmagania sportowego i pokazów organizatorzy przewidują także dodatkowe atrakcje, zwłaszcza dla dzieci, m.in. konkurs w rzucie podkową, jazdę na kucach i przejazd bryczkami. Na festynie nie zabraknie oprawy kulinarnej w postaci potraw z różną, ciasta, kawy i herbaty.

Patronat nad głuchowskim *Dniem Konia* objął Urząd Miejski w Pogorzeli, a wsparcia organizacyjnego udzieli również Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury.

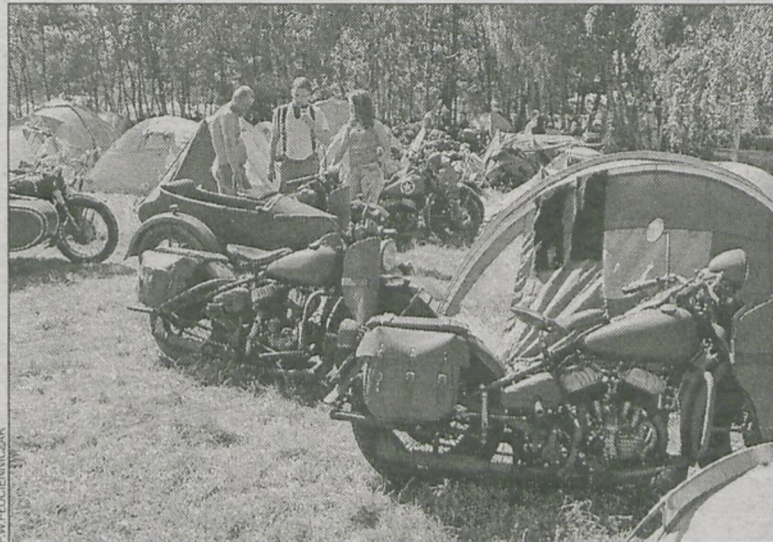
(as)



W naszym konkursie można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł na stacji *Moya* w Krotoszynie. Każda osoba, która odbierze z redakcji *Rzeczy* naszą nową naklejkę i przyklei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną. Szczęśliwego właściciela tego auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu.

(red.)

Nie tylko dla motocyklistów



Uczestnicy ubiegłorocznego zlotu na Błoniu

W dniach 17 – 19 sierpnia na krotoszyńskim Błoniu odbędzie się XXV Zlot Motocykli Ciężkich i Weteranów, zorganizowany przez miejscowy klub *Oldtimers*.

Dla wielu polskich motocyklistów zlot w Krotoszynie to impreza, którą na stałe wpisali do swych kalendarzy. *Jeżdżę do Krotoszyna od 1998 roku i za każdym razem, kiedy zwiżam namiot w niedzielny poranek, już tęsknię za kolejnym zlotem. W ciągu roku obchodzę cztery święta: Boże Narodzenie, Wielkanoc, Zlot w Krotoszynie i Święto Zmarłych – pisze na stronie internetowej zlotów motocyklowych Piotr Pacyfik z Dolnego Śląska.*

W pierwszym dniu imprezy, o 10.00, motocykliści zaprezentują swoje maszyny wszystkim mieszkańcom Krotoszyna – podczas parady ulicami: Kozala, Koźmińska, Ściegiennego, Osadniczą, Szosą Benicką, Grudzielskiego, Kobylińską aż do targowiska. Pojazdy przejadą też przez pobliskie wioski.

Od 11.00 na targowisku krotoszyńskim będą podziwiać motocykle uczestników zlotu i wybierać najładniejszy. Jego właściciel otrzyma puchar

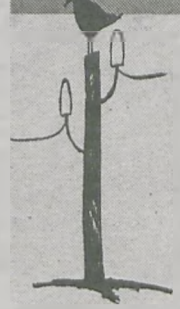
od burmistrza Juliana Joksia. Zaraz potem odbędzie się pokaz motocyklowego freestyli, przygotowany przez grupę *Mocu Freestyle* ze Zwierzyńca Dużego koło Olawy.

– *Nad bezpieczeństwem mieszkańców i motocyklistów czuwać będą służby z naszego powiatu. Każdy z motocyklistów, chcący wyjechać poza teren zlotu, będzie obowiązkowo dmuchał w walkomat. Liczymy na rozsądek uczestników i mamy nadzieję, że zlot przebiegnie w dobrej atmosferze, bez incydentów – mówi szef krotoszyńskiego klubu, Michał Woźniak.*

Na sobotni wieczór przygotowano dla motocyklistów liczne atrakcje. – *Oprócz naszych lokalnych zespołów, m. in. „Nocebo”, który w ubiegłym roku został przyjęty entuzjastycznie, wystąpi megagwiazda polskiej muzyki rockowej, czyli „Kobranocka”. Odbędzie się również striptiz z udziałem pięknych pań – kończy M. Woźniak.*

(szyn)

Telegraf



Krotoszyn. Na dni 16 – 31 sierpnia miasto planuje zamknięcie skrzyżowania ulic Sienkiewicza, Kołłątaja i Rawickiej w związku z budową kanalizacji sanitarnej i deszczowej na Sienkiewicza i Kołłątaja. **STOP.**

Krotoszyn. 18 i 19 sierpnia na boiskach pływalni przy ulicy Ogrodowskiego odbędą się VII Mistrzostwa Ziemi Krotoszyńskiej w Piłce Siatkowej. Zapisy – 18 sierpnia, wpisowe – 40 zł od pary. Start nastąpi o godzinie 9.00. Zawody organizuje Krotoszyńskie Towarzystwo Piłki Siatkowej. **STOP.**

Krotoszyn. Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju zaprasza dzieci i młodzież na drugą część akcji *Lato z LOK*. Termin – od 20 do 25 sierpnia, miejsce – strzelnica przy ul. Młyńskiej 2b, godz. 9.00 – 14.30. W programie wycieczki piesze i rowerowe, konkursy sprawnościowe i tematyczne, treningi i zawody strzeleckie. Odpłatność za tygodniowy udział wynosi 5 zł. **STOP.**

Koźmin. Ukazał się 49. numer *Szki-ców Koźmińskich*. W nim m.in. artykuł Michała Pietrowskiego poświęcony działalności Polskiego Czerwonego Krzyża w Koźminie i powiecie koźmińskim oraz sylwetka Marcina Klauzy, pierwszego poległego 1 września 1939 roku mieszkańca Koźmina. *Szki-cy* można nabyć w miejscowej bibliotece. **STOP.**

Zduny. 18 sierpnia w godzinach 13.00 – 17.00 na ulicy Łącznowej, podczas finału festiwalu *Pogranicze Kultury*, zostanie zorganizowana akcja krwiodawstwa. W pobliżu zespołu szkół stanie specjalny autobus, w którym wszyscy chętni będą mogli honorowo oddać krew. **STOP.**

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 13 sierpnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich

	Pb 95	Pb 98	ON	LPG
Benice, Okrężna 20	5,59 zł	-	5,57 zł	-
Jarocin, Wojska Polskiego 32	5,54 zł	5,67 zł	5,47 zł	2,79 zł
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,59 zł	5,69 zł	5,57 zł	-
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,74 zł	-	5,67 zł	2,69 zł
Krotoszyn, ul. Koźmińska 60	5,79 zł	6,00 zł	5,69 zł	2,89 zł
Krotoszyn, ul. Chwaliszewsk	5,60 zł	-	5,47 zł	2,89 zł
Milicz, ul. Poprzeczna 6	5,65 zł	5,89 zł	5,63 zł	2,89 zł
Ostrów, ul. Krotoszyńska 179	5,69 zł	5,85 zł	5,59 zł	2,85 zł

Prof. Siemionow honorową obywatelką Krotoszyna

1 września Rada Miejska Krotoszyna i zaproszeni goście zbiorą się w reprezentacyjnej sali ratusza na nadzwyczajnej sesji, podczas której do grona honorowych obywateli miasta dołączy znana w całym świecie prof. nauk medycznych, Maria Zofia Siemionow.

Tytuł *Honorowy Obywatel Krotoszyna* – jak czytamy w regulaminie jego przyznawania – jest wyjątkowym wyróżnieniem i wyrazem najwyższego uznania. Wnioski o jego nadanie rozpatruje specjalna kapituła, złożona m.in. z przewodniczącej oraz wiceprzewodniczących Rady Miejskiej, burmistrza, szefów komisji stałych i klubów radnych, naczelnika wydziału promocji, przedsiębiorczości i integracji europejskiej. Swoje opinie przekazuje radzie, która poprzez głosowanie przypieczętuje decyzję.

Odnaczona osoba otrzymuje pamiątkowy medal, ma prawo do używania tytułu, noszenia znaczka informującego o tytule, wpisu do Księgi Pamiątkowej Honorowych Obywateli Krotoszyna, uczestniczenia na prawach gościa honorowego we wszystkich gminnych uroczysto-

ściach, bezpłatnego pobytu w mieście na zaproszenie władz samorządowych.

O uhonorowanie pracującej w USA znanej chirurg i transplantolog, prof. Marii Siemionow, wystąpiło do gminy krotoszyńskie koło Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Kierująca nim Maria Bobak miała przyjemność spotkać się z prof. Siemionow. Jak wspomina, jest to kobieta skromna, odnosząca się do ludzi z ogromnym szacunkiem, subtelną i pełną ciepła. Do identycznej oceny uprawniają zresztą wszystkie telewizyjne czy prasowe wywiady ze znaną w świecie Polką.

Maria Siemionow (z domu Kusza) urodziła się w 1950 r. w Krotoszynie. Jej rodzice przeprowadzili się potem do Poznania, gdzie ukończyła liceum, a w 1974 r. Akademię

Medyczną. Pracę doktorską obroniła w 1985 r. W tym samym roku wyjechała na stypendium do instytutu medycznego w Louisville (Kentucky, USA), gdzie specjalizowała się w chirurgii ręki. Pracowała też w Salt Lake City. Od 1995 r. kieruje oddziałem chirurgii plastycznej i mikrochirurgii w Klinice Kolegium Medycyny w Cleveland (Ohio). Od 2005 r. jest profesorem na tamtejszym wydziale chirurgicznym. Pełni wiele znaczących funkcji w towarzystwach naukowych.

W grudniu 2008 r. przeprowadziła czwartą na świecie i pierwszą w USA udaną operacją przeszczepienia twarzy, szeroko omawianą przez niemal wszystkie światowe media. W trakcie 22-godzinnej operacji zespół pod kierunkiem prof. Marii Siemionow przeszczepił czterdziestokilkuletniej kobiecie 80

powierzchni twarzy pochodzącej od zmarłej dawczyni. Wymagało to połączenia licznych kości, mięśni, nerwów i naczyń krwionośnych. Pacjentka odzyskała szczękę z podniebieniem, górną wargę, policzki, nos, powiekę, a przede wszystkim zdolność do samodzielnego oddychania, mówienia i jedzenia, zmysł smaku i węchu, a twarz – mimikę.

Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie chirurgii plastycznej oraz zasługi w pracy naukowej i badawczej, Maria Siemionow decyzją Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z kwietnia 2009 r. została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. Prof. Siemionow przez cały czas podtrzymuje bliską współpracę z Uniwersytetem Medycznym w Poznaniu. Dzięki jej poparciu ponad 20 polskich stażystów otrzyma-



Prof. Maria Siemionow

ło stypendia i mogło się szkolić w klinice w Cleveland.

Podczas uroczystości w krotoszyńskim ratuszu wygłosi krótki wykład.

Romana Hyszko



Dawid R. podważył w apelacji całą pracę krotoszyńskiej prokuratury

Apelacja oskarżonego

9 sierpnia kaliski Sąd Okręgowy rozpatrzył apelację Dawida R., który w 2010 r., podczas motocyklowego złotu w Krotoszynie, jadąc po pijanemu motorem, zabił dwie osoby. Obrona podważyła całą pracę krotoszyńskiej prokuratury, wnosząc o uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez sąd.

Dwa lata temu Dawid R. (29 l.), mieszkaniec powiatu gostyńskiego, podczas złotu motocyklowego w Krotoszynie uderzył na skrzyżowaniu ulic Wiśniowej i Stawnej w grupę młodych osób. Na miejscu zginął 22-latek, a drugi młody krotoszynianin odniósł ciężkie obrażenia. W szpitalu zmarła 15-letnia pasażerka motocyklisty.

Dawidowi R. postawiono zarzut spowodowania śmiertelnego wypadku drogowego w stanie nietrzeźwości i spowodowanie obrażeń ciała u jednej osoby.

W trakcie czynności prokuratorsko-sądowych mężczyzna nie przyznawał się do winy, ani nie wyrażał skruchy. 2 kwietnia br. krotoszyński sąd wydał wyrok dziewięciu lat pozbawienia wolności. Orzekł również dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. Motocyklista został obciążony kosztami postępowania w wysokości ponad 16 tys. zł oraz zobowiązany do zwrotu kilkunastu tysięcy kosztów pełnomocnictw dla rodzin poszkodowanych osób.

Obrona podważyła wszystko

Dawid R. w eskorcie uzbrojonych policjantów wchodził na teren sądu okręgowego uśmiechnięty. W trakcie rozprawy rozmawiał ze swoimi obrońcami i konsultował się z nimi. Na jego wniosek rodzina nagrywała wszystko. Obrona zanegowała wyrok krotoszyńskiego sądu. Główne zarzuty dotyczyły nieprawidłowej jej zdaniem pracy biegłych powołanych przez sąd. – Praca samego sądu, jak i wcześniejsza praca prokuratury, została wykonana nieprofesjonalnie i nierzetelnie. Przede wszystkim chodzi o biegłych, którzy w swojej ocenie nie wykazali się specjalistyczną wiedzą z zakresu ruchu drogowego, skutkiem czego są różnice między

ich opiniami a opinią prywatnego biegłego, powołanego przez obronę – stwierdziła adwokat Dawida R. Dodała, iż brak jakiegokolwiek konfrontacji biegłych sądowymi z prywatnym nie pozwolił na rozwianie wątpliwości: – Sąd nie dał nam takiej możliwości. Według naszej opinii, gdyby uznana została prędkość, jaką wskazał prywatny biegły, oskarżony być może mógł uniknąć wypadku. Niestety, sąd stanął po stronie biegłych, którzy podczas procesu zmieniali swoje opinie. Podważanych elementów było więcej. Dotyczyły m.in. obliczeń biegłych i nieuwzględnienia wszystkich wniosków obrony. Dlatego obrona wniosła o uchylenie zasądanego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez sąd pierwszej instancji w Krotoszynie.



Bliscy ofiar wypadku wierzą, że Dawid R. poniesie zasłużoną karę

Prokuratura z kolei poparła wcześniejszy wyrok. – Wnoszę o odrzucenie apelacji w całości jako niezasadnej i zmierzającej celowo do przedłużenia całej sprawy. Praca prokuratury i zebrane dowody są wystarczające w tej sprawie, a wyrok jak najbardziej słuszny – powiedziała prokurator Maria Kołodziejczyk.

Zero skruchy

Sędzia zdecydowała, że wyda postanowienie dopiero po zapoznaniu się ze wszystkim wnioskami złożonymi w apelacji, wobec czego zarządziła półtoragodzinną przerwę. Oskarżony wychodził z sali uśmiechnięty. Obecnie w sądzie rodziny pokrzywdzonych nie kryły oburzenia. Na korytarzu zrobiło

się gorąco. – Jak możesz tak postępować?! – rzuciła w stronę oskarżonego jedna z kobiet. Oskarżony nie pozostał dłużny: – Gdyby nie chlali, to by dalej żyli, co wywołało łzy drugiej strony. – Nie rozumiemy już, po czyjej stronie stoi sąd. Po co ta farsa? Był pijany. Zabił dwie osoby i nic sobie z tego nie robi, a teraz obrona pokazuje nam, że gdyby nie było tam naszych dzieci, to by do wypadku nie doszło. To groteska. Przecież gdyby jechał dalej, to rozwaliby się sto metrów dalej. Jak nie w tym, to w innym miejscu spowodowałby tragedię – mówił jeden z mężczyzn. Inni sugerowali: – Nic go ten wypadek nie nauczył. Zero skruchy.

Postanowienie odroczone

Po przerwie sąd postanowił, że odroczy wydanie postanowienia do 14 sierpnia.

Zderzenie dwóch fordów

10 sierpnia o 13.35 na skrzyżowaniu ulic Kobylińskiej i Osadniczej w Krotoszynie zderzyły się dwa samochody osobowe. Kierujący fordem focusem (mieszkaniec gminy Krotoszyn) nie zachował bezpiecznej odległości od innego focusa, doprowadzając do kolizji.

Zderzenie było na tyle silne, że w jego wyniku prowadząca uderzone auto zjechała na chodnik i uderzyła w ogrodzenie. Pojazd, którego kierowca spowodował kolizję, znalazł się na przeciwległym pasie ruchu. – Oboje kierujący byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem w wysokości 300 zł – informuje Piotr Szczepaniak z Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie.

– Po przybyciu strażaków na miejsce okazało się, że jest tam już zespół ratownictwa medycznego, a osoby

podróżujące pojazdami, w tym dziecko, zostały przebadane przez lekarza z karetki – mówi mł. bryg. Mariusz Przybył, komendant powiatowy straży pożarnej w Krotoszynie. Lekarz zdecydował o zabraniu dwóch osób do szpitala na szczegółowe badania. Poszkodowanemu dziecku strażacy podarowali maskotkę Misia Ratownika, by zminimalizować szok.

Droga krajowa była po wypadku częściowo zablokowana przez kilkadziesiąt minut.

(popi)



Auto sprawcy na pasach przy ul. Kobylińskiej

Będzie rekonstrukcja wypadku w Józefowie

Prokuratura powołała biegłego, który przeanalizuje możliwe przyczyny i zrekonstruuje przebieg wypadku w Józefowie (gmina Koźmin), w którym pod koniec czerwca br. śmierć poniosło czworo nastolatków.

W dalszym ciągu nie jest możliwe przesłuchanie ostatniego uczestnika wypadku, Rafała P. (16 l.) z Paniwołi, który wciąż dochodzi do zdrowia w szpitalu. Przesłuchany wcześniej Tomasz Z. (15 l.) jest już w domu. Jego zeznania potwierdziły, że autem

kierował 19-latek. Wyniki analizy krwi mówią, że był trzeźwy.

Teraz prokuratura powołała biegłego, który ma przeanalizować tragiczne zdarzenie – Przewidziana jest również rekonstrukcja wypadku, mająca odpowiedzieć na pytanie, w jakim zakresie kierujący autem mógł uniknąć zjechania na lewą stronę i uderzenia w drzewo – mówi rzecznicz prasowy ostrowskiej prokuratury, Janusz Walczak.

(szyn)

Netto wzmocni ochronę

W poprzednim numerze pisaliśmy o mężczyznach, którzy zaczepiają klientów sklepu Netto przy ul. Kobylińskiej w Krotoszynie i zębrzą. Do problemu ustosunkowało się kierownictwo supermarketu.

Problem zębrzących pod Netto nasila się w dni targowe oraz w weekendy, wtedy zwłaszcza wieczorami. W zeszłym tygodniu skontaktowaliśmy się w tej sprawie z kierownictwem sieci, teraz przyszła odpowiedź.

Jak zapewnią rzecznik prasowy sieci sklepów Netto, Sławomir Nitek, sprawa jest firmie dobrze znana. – Nasi pracownicy w takich sytuacjach starają się reagować z wykorzystaniem pracowników ochrony. Bardzo często jest wzywana policja lub straż miejska. Ubolewamy, że ani policja, ani straż miejska nie jest w stanie skutecznie nam

pomóc w rozwiązaniu uciążliwego dla naszych klientów problemu, twierząc, że nie może karać za – jak to określa – stanie pod sklepem – tłumaczy.

Dodaje jednak, że w najbliższym czasie wzmocniona zostanie ochrona w okolicach sklepu. – Z drugiej strony jednak oczekujemy, że służby państwowe powołane do pilnowania porządku i dbania o bezpieczeństwo obywateli zrobią wszystko, co w ich mocy, aby uciążliwy proceder skutecznie wyeliminować – kończy. Marcin Szyndrowski



W rytmach disco polo. W przyszłą sobotę w gospodarstwie agroturystycznym *U Śląskich* w Czarnym Sadzie o godzinie 19.00 rozpocznie się disco – polowa impreza taneczna. Gwiazdą wieczoru będzie zespół *Maxx Dance*, który pojawi się na scenie o 20.30. Kolejna wystąpi grupa *The Factory*.

Wakacje na sportowo

Koźmiński Gminny Ośrodek Sportu zorganizował letnie zajęcia dla dzieci i młodzieży z sekcji piłki nożnej. Trwały po pięć godzin dziennie od 16 do 27 lipca.

Młodzi uczestniczyli w treningach przygotowujących do nowego sezonu sportowego oraz zajęciach rekreacyjnych na basenie. – *Już po raz trzeci zorganizowaliśmy „Sportowe wakacje”. W tegorocznych uczestniczyły wszystkie grupy z sekcji piłki nożnej działającej przy GOS. Mam nadzieję, że solidnie przepracowany okres przygotowawczy zaowocuje w sezonie, który niebawem się rozpocznie* – mówi dyrektor GOS, Sławomir Gruchała.

W czasie wolnym od treningów młodzi sportowcy odwiedzili miejscową Ochotniczą Straż Pożarną, gdzie zobaczyli, jak wygląda dzień pracy strażaka. Nie zabrakło też wyjazdów. Wycieczka do Poznania na mecz eliminacyjny Ligi Europy pomiędzy *Lechem* Poznań a *Khazarem* Lencoran z Azerbejdżanu przyniósł dużo emocji i radości, zwłaszcza że *Lech* wygrał to spotkanie 1:0. Dzieci kibicowały piłkarzom także w Jarocinie, na turnieju z udziałem cypryj-

skiej *Omonii* Nikozja, ekstraklasowej *Korony* Kielce oraz pierwszoligowej *Zawiszy* Bydgoszcz.

Uczestnicy wypoczynku odwiedzili w ramach relaksu koźmińskie kino *Mieszko*, gdzie obejrzyli kilka ciekawych filmów. Codziennie zajęcia, prowadzone przez trenerów – Tomasza Kąkolewskiego, Mateusza Lisa oraz Mariusza Musielińskiego, kończył wspólny posiłek.

Sportowe wakacje zostały dofinansowane z budżetu gminy w ramach programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii. Uczestniczyło w nich aż 60 młodych sportowców, a zajęcia były bezpłatne. – *Niewątpliwie największą frajdą dla dzieci były wyjazdy. Cieszę się, że stworzyliśmy taką formę wypoczynku, gdyż zdecydowana większość uczestników zajęć nigdzie nie wyjeżdża na wakacje* – podsumowuje S. Gruchała.

(III)



Spotkanie z M. Żewłakowem, piłkarzem „Korony” Kielce



Magistrat nie jest w stanie sam udźwignąć inwestycji

Za droga ta droga

Ciągnąca się od Wrotkowa aż do Gałęzek brukowana droga gminna od lat prosi się o generalny remont. Wnioski w tej sprawie sołtysi obu wsi wielokrotnie składali w koźmińskim magistracie.

– *Miała być robiona, ale jak zwykle nic z tego nie wyszło. A teraz nie wiadomo, czy gmina kiedykolwiek podejmie się tego remontu* – mówi sołtys Gałęzek, Mieczysław Domagała. Z kolei sołtys

Wrotkowa, Michał Frąckowiak, przypomina: – *W budżecie było już to zadanie uwzględniane, ale zawsze wypadało z powodu braków środków. Pamiętam, że jeszcze mój ojciec za swojej kadencji składał wnioski w sprawie tej drogi, a to było wiele lat temu.*

Droga liczy ponad dwa kilometry. Jest z bruku, więc położenie nawierzchni asfaltowej wiązałoby się z budową całej trasy od podstaw, co sporo kosztuje. – *Zadanie oszacowano na 2 miliony złotych. Gminy nie stać na pokrycie tej sumy* – informuje wiceburmistrz Jarosław Ratajczak. Magistrat kilkakrotnie składał wnioski o środki

zewnętrzne na inwestycję, jednak bezskutecznie. – *Na chwilę obecną nie mamy możliwości podjęcia się remontu. I nie jestem w stanie powiedzieć, kiedy coś się w tej sprawie zmieni* – dodaje J. Ratajczak. – *Ale mogę z zapewnić, że gdy tylko pojawi się jakaś szansa na pozyskanie dofinansowania, na pewno z niej skorzystamy.*

Gotowa jest dokumentacja techniczna nowej drogi, gmina dysponuje też pozwoleniem na budowę. – *Administracyjnie jesteśmy przygotowani. Niestety, nie ma pieniędzy* – zaznacza wiceburmistrz.

(aga)

Remont w muzeum

Koźmińskie muzeum otrzymało do swojej dyspozycji kolejne pomieszczenie. Znajduje się ono na parterze wieży zamkowej, przylegającej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Przekazanie dodatkowej izby było możliwe dzięki uprzejmości dyrektora placówki Andrzeja Joachimiaka. – *Tam wcześniej była kuchnia, w której uczniowie odbywali praktyki. Teraz stała nieużywana, więc zwróciliśmy się do dyrektora o przekazanie nam tego pomieszczenia* – mówi opiekun muzeum Michał Pietrowski. Obecnie w budynku trwają prace remontowe. Po zakończeniu inwestycji w nowej izbie muzealnej ma się znaleźć makieta, rekonstruująca Koźmin z XVIII wieku. – *Będą też dokumenty, pieczęcie oraz księgi dotyczące historii miasta* – dodaje M. Pietrowski. Więcej na ten temat napiszemy za tydzień.

(aga)

Nieczynna gazownia coraz bliżej wielkiej przemiany na ośrodek kultury

Trwa przebudowa budynku po gazowni przy ul. Floriańskiej. Wkrótce przeniesie się tam Gminny Związek Instytucji Kultury.

Remont jest już w bardzo zaawansowanym stadium. – *Wykonaliśmy 60 – 70 procent wszystkich prac* – informuje wiceburmistrz Jarosław Ratajczak. Termin zakończenia inwestycji zaplanowano na październik, a budynek ma zostać oddany do użytku dwa miesiące później. – *Będziemy mieli cały listopad i grudzień, żeby wszystko przygotować. Chcemy, żeby z dniem 1 stycznia Gminny Związek Instytucji Kultury mieścił się już przy ul. Floriańskiej* – mówi Ratajczak.

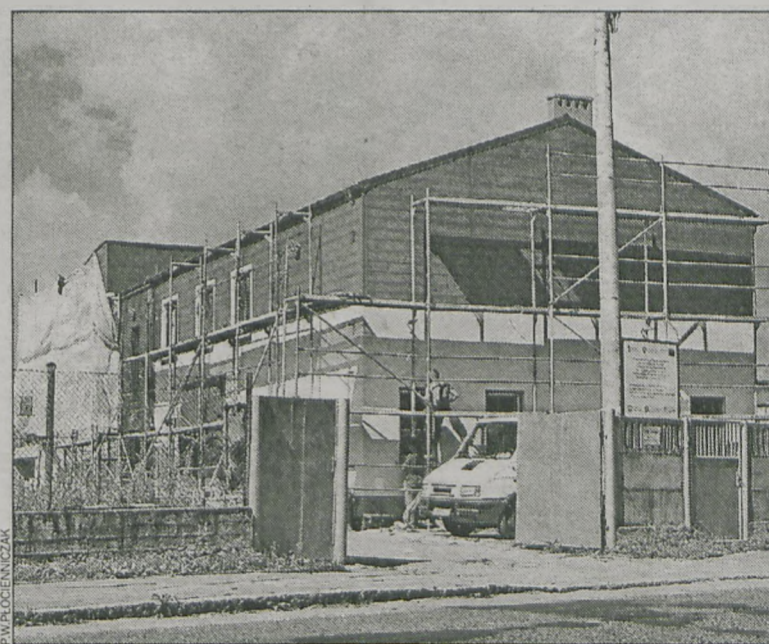
Na inwestycję magistrat zaciągnął z programu *Jessica* ponadmi-

lionową pożyczkę, 250 tysięcy przeznaczono na zakup gruntów i nieruchomości od Wielkopolskiej Spółki Gazownictwa, a resztę na remont budynku.

Obecna, zastępcza siedziba ośrodka kultury, to dawny internat LO przy ul. Boreckiej. Wcześniej placówka ta mieściła się w prywatnej kamienicy przy ul. Szkolnej. Tam jednak magistrat musiał płacić czynsz.

Przypomnijmy: część pomieszczeń przyszłej centrali gminnych instytucji kultury wykorzystywać będzie administracja, część stanie się siedzibą internetowego *Radia znad Orli*, w projekcie ujęto też pracownię plastyczną, taneczny, muzyczny oraz salę kamerálną. Na placu przed budynkiem zarezerwowano miejsce na plenerowe galerie rzeźb i wystawy.

(aga)



Już w styczniu koźminianie będą mogli korzystać z nowego obiektu

Skończyły się półkolonie



„Orlik” codziennie tętnił życiem

Zorganizowane przez gminę lipcowe półkolonie podzielono na dwa turnusy. W każdym brała udział 30-osobowa grupa dzieci, które pod opieką Dągmary Ratajczyk i Sylwii Kamińskiej spotykały się codziennie o 9.00 w hali przy zespole placówek oświatowych.

– Dzieci uczestniczyły w turniejach sportowo-rekreacyjnych organizowanych na boisku „Orlik”, wyjeżdżały m.in. na krotoszyński basen czy do kina – mówi sekretarz gminy, Mirosław Sikora.

Była też wycieczka nad zalew do

Pakosławia. Oprócz tego dzieci odwiedziły stadninę koni w Golejewku i zajazd w Góreczniku, gdzie zwiedzały m.in. minizoo oraz *Chatkę Czerwonego Kapturka*. – Dla niektórych dzieci był to jedyny wyjazd w te wakacje – mówi jedna z opiekunek.

Kiedy pogoda nie dopisywała, półkoloniści uczestniczyli w zajęciach plastycznych i zmaganiach sportowych w hali. – Korzystając z okazji, chciałbym podziękować wszystkim, którzy wsparli półkolonie swoim zaangażowaniem i środkami – kończy M. Sikora. (szyn)

Wyprawa z franciszkanami

W dniach 23 – 27 lipca grupa około 30 młodych osób z parafii Matki Bożej przy Żłóbku spędziła część wakacji w Głucholazach.

Nie ma miesiąca, w którym ojcowie franciszkanie nie zorganizowałyby czegoś interesującego dla najmłodszych mieszkańców. – *Franciszkańska parafia to takie nasze kobylińskie centrum kultury, którego nie mamy. Dzięki nim naprawdę coś się dzieje – uśmiecha się Anna Majchrzewska z Kobylina. – Proboszcz, o. Serafin Sputek, dobrze wie, czego dzieciakom potrzeba. Liczy się ruch na świeżym powietrzu i wiara w Boga. O. Serafin zaszczerpie te dwa ważne elementy w umysłach młodych ludzi, za co mu Bóg zapłać.*

Wyjazd do ośrodka w stylu kowbojskim w Głucholazach to kolejna wyprawa, jaką przygotowali franciszkanie. Niemalą atrakcją okazała się wędrowka na Kopę Biskupią (889 m) i Górę Chrobrego (452 m), na szczycie której stoi kaplica pw. św. Anny. Oprócz tego dzieci zwiedzały Głucholazy i uczestniczyły w rejsie po jeziorze Nyskim.

– Atrakcji było naprawdę tyle, że dzieci nie miały czasu na nudę. Wspomnę tylko kilka: nocny rajd z pochodniami, poszukiwanie złota w górskim



Wędrowanie po górach w poszukiwaniu złota

strumieniu, codzienne kąpiele w basenie na terenie ośrodka, dyskoteki, turnieje sportowe i ogniska – mówi o. Sputek.

Co ważne, każdego dnia modlono się na Mszach św., odprowadzanych także w plenerze.

(szyn)

Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Urlopy powodem przestoju

Prace przy budowie parku przy domu kultury w Sulmierzycach zwolniły tempo. Niestety, widać już skutki nieprzemyślanych decyzji, m.in. zbyt wąskie alejki. – *Dwie matki z wózkami nie miną się – zauważa radny miejski, Zygmunt Bąk. Ale magistrat nie zamierza niczego zmieniać.*

Prace trwają od czerwca br. Wykonawca, firma *Mal-Pol* z Krotoszyna, wytyczył część alejek, ale jego zaangażowanie w ostatnim czasie osłabło, ponieważ nastąpił okres urlopowy. – *Wykonawca zapewnia, że w najbliższym czasie prace zostaną wznowione – informuje Karina Błaszczuk, sekretarz miasta. – Ponadto gwarantuje nam, że zadanie zostanie wykonane do końca października. Tak więc na razie nie ma obaw o dotrzymanie terminu zakończenia inwestycji.*

Najwięcej emocji wśród radnych i pozostałych mieszkańców Sulmierzyc wzbudzają wąskie alejki. Trudno będzie się na nich minąć, a co dopiero przejechać dwoma wózkami. Niektórzy żartują, że tworzony jest park dla singli. Jednak zdaniem burmistrza Piotra Kaszkowiaka wyty-



Zarastające alejki to jedyny obraz, jaki oglądają mieszkańcy

czenie szerszych ścieżek wiązałyby się z dodatkowymi kosztami, zmianą projektu, zakupieniem kostki, na co Sulmierzyc nie stać. – *Te alejki, które wytyczono, są bocznymi, główna aleja będzie znacznie szersza – wyjaśnia K. Błaszczuk.*

Włodarz miasta zauważa, że uzgodnienia projektowe powstały za rządów jego poprzednika, a zadanie inwestycyjne realizowane jest przy wsparciu środków z Unii Euro-

pejskiej, więc nie można niczego zmieniać.

Przypomnijmy: koszt budowy parku to 645 tys. zł. Dofinansowanie wyniesie 70 proc. tzw. kosztów kwalifikowanych. W projekcie ujęto m.in. drzewa i krzewy, trawniki, kwiaty, wrzosowisko, alpinarium, altanę. Ponadto w przyszłości powstanie przy domu kultury mały amfiteatr.

(pol)

Podłącz się do sieci

W Cieszkowie od końca czerwca można podłączać posesje do sieci kanalizacyjnej, która została ukończona w grudniu 2011 r.

Ze spółką komunalną *Dolina Baryczy* podpisano dotąd 35 umów na odprowadzanie ścieków. Wpłynęło też do niej blisko 170 wniosków o wydanie warunków technicznych przyłączeń. Prezes Zbigniew Węgrzyn mówi: – *Wnioski o wydanie warunków technicznych przyłączenia można składać w siedzibie spółki, a pobierać je drogą elektroniczną. Jeszcze do 31 grudnia tego roku mieszkańcy mogą korzystać z ulgi w wysokości 170 zł, czyli nie będą musieli płacić za wydanie warunków technicznych przyłączenia oraz odbiór techniczny. Po tym terminie będą ponosić pełną odpowiedzialność.*

Przypomnijmy: budowa kanalizacji w Cieszkowie, będąca częścią przedsięwzięcia inwestycyjnego pn. *Uporządkowanie gospodarki ściekowej w zlewni rzeki Baryczy* na terenie gmin Milicz, Cieszków i Żmigród, realizowanego przez spółkę *Dolina Baryczy*, trwała półtora roku. Inwestycja w Cieszkowie to budowa blisko 20 km sieci wraz ze studniami i kanałami bocznymi. Wybudowano również dziewięć pompowni ścieków – osiem w Cieszkowie oraz jedną w Bidaszce. Dzięki inwestycji 2002 mieszkańców Cieszkowa oraz 73 mieszkańców Bidaszki ma możliwość podłączenia posesji do zbiorczej sieci kanalizacji sanitarnej. Koszt inwestycji to 9,64 mln zł, dofinansowanie unijne – 7,8 mln zł. Ścieki odprowadzane są do oczyszczalni w Zdunach. (szyn)



Cieszkowscy radni z ulgą przyjęli informację o zakończeniu inwestycji

Oczyszczalnia ścieków będzie spółką

Jeszcze w tym roku oczyszczalnia ścieków została przekształcona w spółkę ze stuprocentowym udziałem gminy Zduny. Powód jest prosty: możliwość odliczenia 23 proc. podatku VAT od inwestycji, czego oczyszczalnia nie mogła robić, będąc zakładem budżetowym.

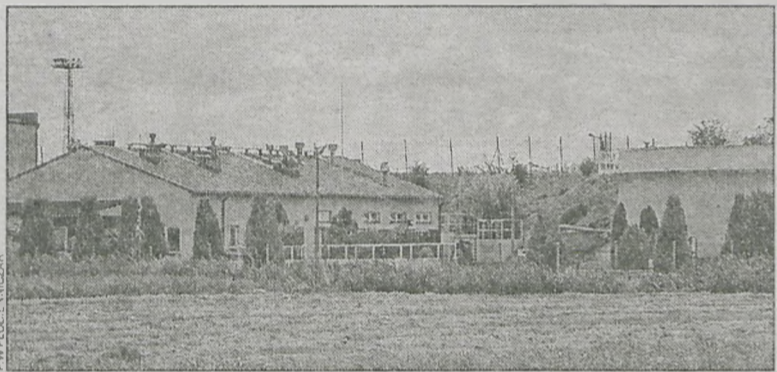
Oczyszczalnia jako spółka o nazwie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji została już zarejestrowana i rozpocznie działalność z dniem 1 października br. – Aktualnie uzupełniamy dokumentację. Potem zaczniemy działalność jako PWiK – mówi szef oczyszczalni, Witold Bagiński.

Dla gminy przekształcenie wiąże się z korzyściami. – Dzięki przekształceniu pozyskamy na przykład około 400 tys. z podatku VAT od budowanej w gminie kanalizacji sanitarnej na odcinku od ulicy Polnej w Zdunach do granicy z gminą Cieszków – kontynu-

uje prezes. Funkcjonowanie oczyszczalni w formie spółki ma też na celu wypracowywanie w przyszłości zysków, które będzie można przeznaczać na inne inwestycje.

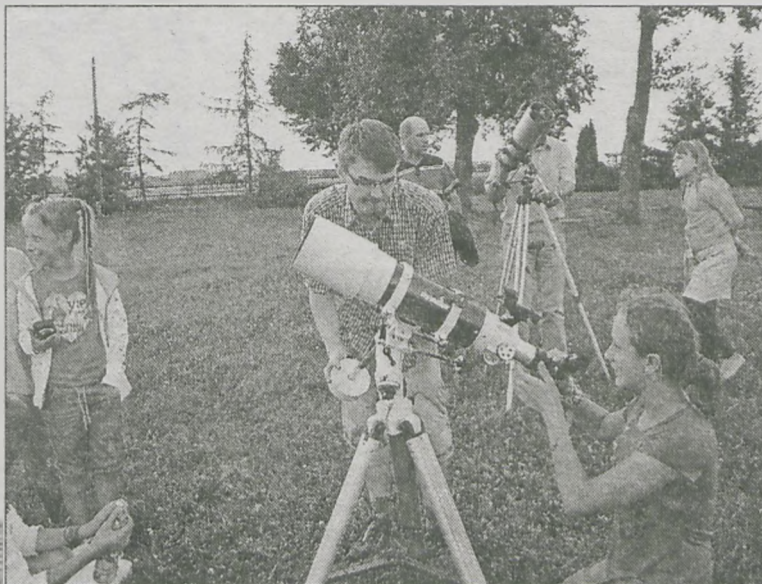
Obecnie mieszkańcy gminy Zduny płacą za odprowadzenie metra sześciennego ścieków 5,72 zł netto. Odbiorcy spoza gminy – 5,73 zł netto, podobnie jak odbiorcy przemysłowi. – Taryfa za ścieki się nie zmieni, gdy zakład zacznie funkcjonować jako spółka – zapewnia mówi Władysław Ulatowski, burmistrz Zdun.

(szyn)



Od 1 października oczyszczalnia będzie spółką PWiK

Razem dla rozwoju gminy



Młodzież zarzili pasją do astronomii – to tylko jedna z inicjatyw partnerstwa

14 lipca minęła pierwsza rocznica podpisania przez 19 rozdrażewskich instytucji deklaracji partnerstwa na rzecz rozwoju społeczno-kulturalnego gminy.

Rok 2011 był w związku z tym czasem licznych wspólnych działań. Centrum partnerstwa stanowiła biblioteka publiczna, scalająca wszystkie inicjatywy. Już wcześniej miejscowe organizacje i poszczególne osoby podejmowały wspólne działania, jednak obecna współpraca stała się szersza i intensywniejsza. Partnerzy, wśród których znajdują się samorzą-

dowcy (wójt i przewodniczący komisji Rady Gminy), dyrektorzy szkół i nauczyciele oraz działacze stowarzyszeń i zespołów artystycznych, coraz śmielej łączą siły przy organizowaniu różnorodnych imprez, pojawiają się też nowe pomysły. I tak np. w ubiegłym roku miejscowy oddział Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Astronomii zorganizował objazdowe pokazy pla-

netarium we współpracy ze szkołami w Rozdrażewie i Nowej Wsi oraz klubem seniora.

W rocznicę podpisania deklaracji partnerzy spotkali się w bibliotece, by podsumować dotychczasowe działania i zaplanować kolejne. Spotkanie było też okazją do przyjęcia nowych osób deklarujących przystąpienie do partnerstwa. To Barbara Krzekotowska, kierowniczka artystyczna zespołu Kalina z Nowej Wsi, oraz Ewa Drygas, współzałożycielka działającego przy bibliotece Klubu Podróżnika Pięta Strona Świata. – Na ten rok cele naszego partnerstwa nie zmieniają się. W dalszym ciągu będziemy dążyć do wzrostu integracji społeczności lokalnej poprzez m. in. popularyzację książki i czytelnictwa, rozwijanie pasji i zainteresowań mieszkańców, kultywowanie tradycji ludowych, angażowanie mieszkańców w liczne projekty – puentuje dyrektorka rozdrażewskiej biblioteki, Alicja Banaszek.

Już w środę o godz. 19.30 przy hali ZSP na chętnych mieszkańców czeka kolejna inicjatywa. Do Rozdrażewa bowiem przyjeżdża grupa członków stowarzyszenia „Kraków Miastem Rowerów” oraz uczestników sztafety „Afryka Nowaka”. W programie m. in.: opowieści o Kazimierzu Nowaku i jego podróżach oraz obserwacje astronomiczne i ognisko.

(szyn)

Trudna decyzja

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej podjęto tu uchwałę o zamiarze przejęcia miejscowej szkoły ponadgimnazjalnej przez samorząd gminny. W obradach uczestniczyło 14 radnych, spośród których 9 opowiedziało się za takim rozstrzygnięciem, a 5 wstrzymało się od głosu.

Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Pogorzeli, złożony z liceum ogólnokształcącego dla młodzieży i dorosłych, technikum, zasadniczej szkoły zawodowej i szkoły policealnej, powstał w 1995 r. Początkowo organem prowadzącym placówkę była gmina, lecz po reformie administracyjnej pojawiła się koncepcja, by przekazać ją powiatowi gostyńskiemu.

Obecne władze obciążone administrowaniem aż 7 placówek oświatowych i borykające się z niżej demograficznym, wyszły z inicjatywą oddania szkoły Pogorzeli. Radni przed podjęciem uchwały długo debatowali na posiedzeniach komisji. Decyzja nie była łatwa. Pojawiły się wątpliwości związane z przyszłością placówki, która – funkcjonując w małej gminie – będzie borykała się przez najbliższe lata z kryzysem demograficznym i konkurencją szkół w większych miejscowościach. Jednak większość rajców podczas głosowania kierowała się lokalnym patriotyzmem i ekonomią.

– Plusem jest to, że powiększy nam się budżet o kwotę ok. 2,4 mln zł, gdyż tyle wynosi obecnie subwencja przyznawana zespołowi w Pogorzeli – wyjaśniał podczas sesji burmistrz Piotr Curyk. – Wicedyrektor Jarosław Adamczak



Większość radnych kierowała się lokalnym patriotyzmem i ekonomią

twierdzi, że szkoła z tej subwencji powinna się utrzymać i nie generować strat. Ważne jest również to, iż przyjmujemy placówkę z pełnym wyposażeniem, z wszystkimi komputerami i pomocami dydaktycznymi, co oznacza, że w najbliższym czasie nie będziemy musieli na ten cel przeznaczać dodatkowych pieniędzy.

Podjęta uchwała umożliwia zawarcie porozumienia pomiędzy gminą Pogorzela a powiatem gostyńskim na temat zasad przekazania zespołu. Według wstępnych ustaleń nastąpi to w styczniu

2013 r., czyli przez najbliższe 4 miesiące nowego roku szkolnego placówka będzie jeszcze administrowana przez samorząd powiatowy.

Obecnie zespół składa się z 16 oddziałów (9 dziennych i 7 zaoczných), do których zapisanych jest 359 uczniów (średnia wynosi 22). Trzeba zaznaczyć, że w okresie wakacyjnym również prowadzona jest rekrutacja (zwłaszcza w szkołach dla dorosłych), więc prawdopodobne jest zwiększenie tych liczb, a tym samym subwencji oświatowej.

Alfred Siana

Na takie chwile czeka się cały rok

6 sierpnia w zdunowskiej kaflarni rozpoczął się plener ceramiczny. To już czwarta jego międzynarodowa edycja. Wcześniej przyjeżdżali nań tylko polscy artyści tworzący w glinie.

Plener potrwa do 17 sierpnia. Rzeźbiarze zaprezentują swe prace 18 sierpnia, na IV edycji festiwalu Pogranicze Kultur. Teraz pracują w kaflarni do późnych godzin wieczornych. Pobyt w Zdunach jest dla nich także okazją do poznania historii miasta i ważnych jego miejsc. Przybysze odcisną swoje dłonie w glinie, a odciski zawisną na ścianie kaflarni.

– Przyjechało jedenaście osób, a cztery kolejne dotrą w przyszłym tygodniu. Są u nas goście z Gruzji i Rosji, Kalisza, Koszalina, Krakowa, Ostrowa Wlkp. i Wrocławia. Plener zorganizowała nasza kaflarnia, a festiwal „Pogranicze Kultur” – Zdunowski Ośrodek Kultury – poinformowała nas Maria Bartkowiak, dyrektor zdunowskiej kaflarni.

– Jestem tutaj drugi raz. Kaflarnia ma świetny, artystyczny klimat, chętnie się wraca do takich miejsc. Na takie chwile czeka się cały rok – powiedziała nam rzeźbiarka Maria Grzybek z Kuczkowa k. Pleszewa.

Prace rzeźbiarzy będzie można podziwiać podczas oficjalnego finału w sobotę, 18 sierpnia.

(toldo)



Maria Grzybek tworzy płaskorzeźbę

Czy powstanie więcej wspólnot mieszkaniowych, a wszechwładza prezesów spółdzielni zostanie ograniczona? Takie pomysły mają posłowie PO, którzy chcą zmian. Prezesi twierdzą, to początek likwidacji spółdzielni.

W lipcu do Sejmu trafiły projekty ustaw o spółdzielniach mieszkaniowych i prawie spółdzielczym autorstwa grupy posłów Platformy Obywatelskiej. Zgodnie z pierwszym projektem, prezes spółdzielni nie będzie – jak obecnie – powoływała rada nadzorcza, tylko walne zgromadzenie spółdzielców. Ponadto w ciągu 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy walne zgromadzenie ma udzielić prezesowi absolutorium, którego brak będzie oznaczał odwołanie z funkcji. W spółdzielniach mają też powstawać wspólnoty mieszkaniowe. Projekt mówi bowiem, że jeżeli w danej nieruchomości znajduje się co najmniej jedno mieszkanie nienależące do spółdzielni, to stosuje się do niej ustawę o własności lokali. A to oznacza powstanie z mocy prawa wspólnot mieszkaniowych.

Posłowie chcą też uporządkować sytuację prawną gruntów. W czasach PRL budowano osiedla spółdzielcze, nie przejmując się, do kogo należy

ziemia pod blokami. Teraz, jeżeli w ciągu 12 miesięcy od daty wejścia w życie ustawy dawni właściciele nie zgłoszą swoich roszczeń lub nie ustalą prawa użytkowania wieczystego, to spółdzielnia stanie się ich właścicielką.

W Krotoszynie zdania podzielone Mieszkańcy krotoszyńskich bloków spółdzielczych podchodzą do propozycji zmian sceptycznie. – *Spółdzielnia jest, jaka jest. Oczywiście, mogą się nie podobać pewne działania zarządu, ale gdzie nie dochodzi do nieporozumień? Z drugiej strony nie obrażam sobie, żeby na przykład w jednym bloku istniało kilka wspólnot mieszkaniowych* – mówi Jerzy Kudroń z bloku przy ul. Konstytucji 3 Maja. Tomasz K. (chce być anonimowy) jest innego zdania: – *Prezes robi wiele za plecami mieszkańców. Ostatnio piaskownicę zlikwidował, a z kim to konsultował? Ze swoimi. Tutaj panuje prawo pana Swicy.*

Zdaniem Urszuli Olejnik, która



Projekt ustawy godzi w samorządność spółdzielni, jak twierdzi Wiesław Swica

Spółdzielnie odejdą do lamusa?

działa w Krajowym Związku Lokatorów i Spółdzielców z siedzibą w Koninie, nowa ustawa pozwoli mieszkańcom na lepsze zarządzanie w obrębie wspólnot mieszkaniowych i wyrwie ich z marazmu, w jakim do tej pory funkcjonowali pod dyktando prezesów. – *Teraz jest tak, że celowo łączy się trzy bloki w jedną nieruchomość, którą zarządza spółdzielnia. To duże skupisko ludzi, którzy w zamierzeniu projektu mogliby w końcu się uwłaszczyć, a przecież mogą zakładać wspólnoty dopiero wtedy, kiedy wszyscy wykupią mieszkania. Nowy projekt to likwiduje i wystarczy, że jedna osoba będzie miała prywatne mieszkanie, by wspólnota mogła istnieć* – mówi U. Olejnik. Dodaje, iż to długotrwałe

i nie każdego mieszkańca będzie na to stać. Ale warto myśleć o wspólnotach. – *Łatwiej jest się dogadać trzydziestu osobom niż sześćdziesięciu. Łatwiej podejmować decyzje o tym, co należy remontować. Każda wspólnota ma osobowość prawną i sama decyduje, z kim podpisuje umowy, na przykład na dostawę ciepła. Prezes jest wtedy zbędny.*

To niezasadna ingerencja

Według prezesa Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Wiesława Swicy, projekt jest prawie identyczny z projektem ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, odrzuconym przez parlament poprzedniej kadencji, uznanym przez Biuro Analiz Sejmowych oraz konstytucjonalistów za sprzeczne z Konstytucją RP. Jego zdaniem przyjęcie rozwiązania, że członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej powstaje z mocy prawa, zaprzecza głównej zasadzie spółdzielczej, gwarantującej wolne i powszechnie dostępne członkostwo. – *Projekt wprowadza obowiązek stosowania przepisów ustawy o własności lokali (dotyczącej wspólnot mieszkaniowych) już po wyodrębnieniu chociażby jednego lokalu z całej nieruchomości. W obecnej sytuacji, kiedy praktycznie we wszystkich budynkach spółdzielczych są już lokale stanowiące odrębną własność, nowa ustawa doprowadziłaby do podziału spółdzielni, a w dalszej kolejności do likwidacji* – mówi W. Swica.

Proponowane rozwiązania pozbawią mieszkańców prawa do decydowania nie tylko o formie sprawowania zarządu nieruchomością, ale nawet o własnym losie w spółdzielni. – *Mimo swojej nazwy, ustawa faktycznie zmierza do likwidacji spółdzielni mieszkaniowych, stworzenia warunków do uzyskania łatwego i taniego dostępu do ich majątku, a także do całkowitej destabilizacji istniejących spółdzielczych korporacji poprzez ingerencję w ich samorządność i niezależność* – kończy prezes Swica.

Według prezesa spółdzielni mieszkaniowej w Koźminie Wilk, projekt

ustawy zmierza bardzo powoli do likwidacji całego ruchu spółdzielczego w Polsce. – *Ustawa dąży do posiadania przez mieszkańców odrębnej własności poza ramami spółdzielni. Wydaje mi się, że nie jest to dobry kierunek, bo zamiast pomagać spółdzielcom rozgranicza się ich na grupy, których stać na własne mieszkanie, a których nie – mówi Karol Kieliba. Dodaje jednocześnie, że mylnie traktuje się spółdzielnie jako twory pokomunistyczne. – *To swoistego rodzaju „kielbasa wyborcza”. Spółdzielnie bowiem od czasów PRL-u znacznie się zmieniły i to widać. Stale się rozwijają i robią wiele dla swoich mieszkańców. Trzeba pamiętać, że wszelkie formy prawne dla spółdzielni nie powstały wtedy, ale już w czasach demokracji – zakończył prezes.**

SLD i OPS nie chcą zmian

Członkowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej podczas zebrania 27 lipca wyrażali dezaprobatę: – *Najpierw chcą zlikwidować ogrody działkowe, teraz spółdzielnie. I co wtedy? Spółdzielnia była gwarantem bezpieczeństwa dla wszystkich mieszkańców. Kiedy powstaną wspólnoty mieszkaniowe, nie będzie już mowy o wszystkich mieszkańcach. Albo będziesz we wspólnocie, albo poza nią. Tylko że wtedy będziesz jednostką, którą łatwo będzie można usunąć* – powiedział Wiesław Szczepański, szef rady wojewódzkiej SLD. – *Groteskowe jest to, że zarówno sprawa działkowców, jak i spółdzielni, rozważana była w czasie mistrzostw „Euro 2012”. Odciągnięto ludzi od współdecydowania o kształcie ustaw. Teraz, kiedy szal minął, nagle okazało się, że coś niedobrego zaczyna się dziać* – dodał krotoszyńszczyński Zbigniew Brodziak, członek Rady Krajowej SLD.

Na tym samym spotkaniu Wiesław Sołtysiak z Obywatelskiego Porozumienia Samorządowego zapowiedział obronę obowiązyującego prawa. – *Nie możemy pozwolić na to, żeby likwidowano coś, co należy do społeczeństwa.*

Marcin Sztyndrowski



Spółdzielnia w Koźminie podobnie, jak ta w Krotoszynie, może przestać istnieć

Ruszy remont Floriańskiej

Powiat przymierza się do remontu ul. Floriańskiej w Krotoszynie. Nowa nawierzchnia oraz krawężniki, które kosztować będą 173 tys. zł, zostaną wykonane przez firmę Gembiak – Mikstacki.

Pod koniec lipca Powiatowy Zarząd Dróg ogłosił przetarg na wykonawcę inwestycji. Wygrała go firma Gembiak-Mikstacki. – *21 sierpnia nastąpi podpisanie umowy z tym przedsiębiorstwem* – informuje dyrektor PZD Krzysztof Jelinowski. – *Myślę, że firma będzie chciała jak najszybciej rozpocząć prace. Według planu inwestycja ma zostać zakończona do połowy września. – W zakres prac wchodzi położenie nawierzchni asfaltowej na odcinku od ul. Mickiewicza do Piastowskiej oraz remont krawężników* – tłumaczy.

Po wyremontowaniu jezdni PZD ma rozpocząć modernizację chodnika, znajdującego się od wschodniej strony Floriańskiej. Pierwsze prace już rozpoczęto. – *Wymieniono tam osiem krętek ściekowych* – mówi K. Jelinowski. Dyrektor nie jest jednak w stanie podać szacowanych kosztów tego zadania. – *To zależy, ile będziemy potrzebowali ton piasku czy kostek chodnika* – tłumaczy. – *A to okaże się dopiero podczas robót budowlanych* – mówi. Za wszystko zapłacić ma powiat.

Z kolei modernizację ulicy, która wyniesie 173 tys., pokryje krotoszyński magistrat. Wszystko za sprawą ronda na styku ulic Zielonej i Sportowej, które zostało wybudowane przez samorząd powiatowy w zeszłym roku. Okazało się, że część gruntów, które na których powstało rondo, należy do gminy,

a nie jak przypuszczano wcześniej, do Skarbu Państwa. Z tego powodu powiat musiał wypłacić magistratowi 200 tys. odszkodowania. Starostwo zwróciło się jednak do burmistrza o przekazanie tych funduszy na rzecz remontu ul. Floriańskiej. Włodarz przystał na tę propozycję, tak samo radni. (aga)



W połowie września Floriańską ma pokryć nowy dywanik asfaltowy

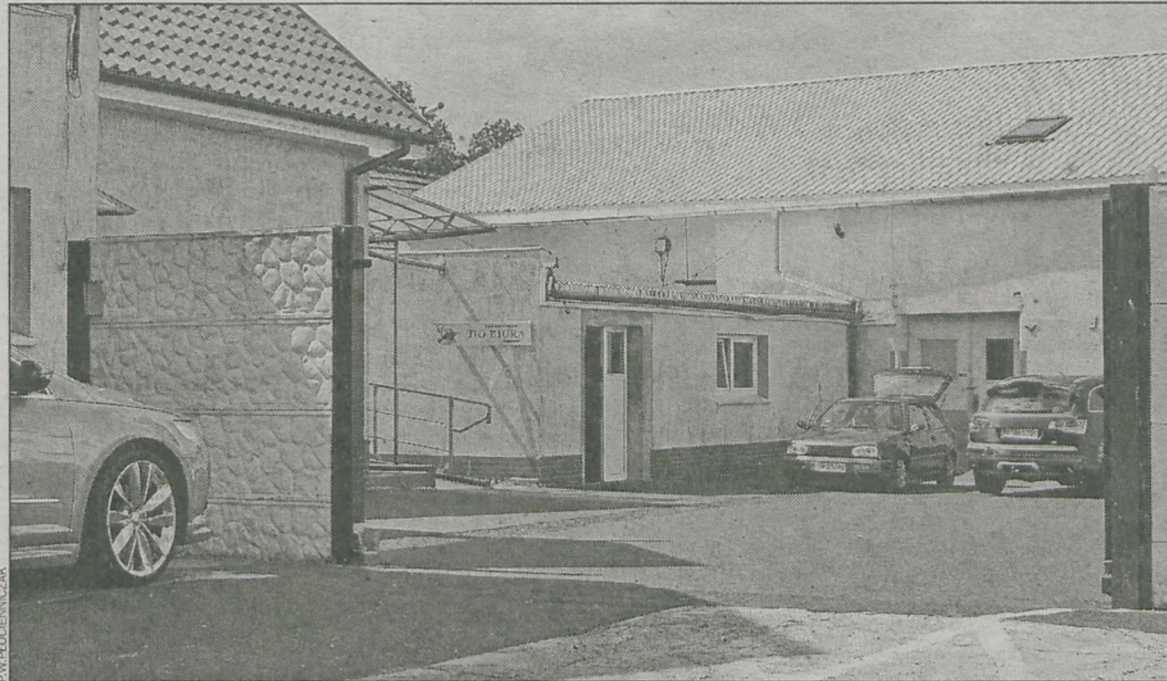
Producent kebabu wybuduje zakład w Zdunach. Spółka *Euro Doner Poland* zatrudni w nowej firmie prawie 200 pracowników. Wiadomo, że tureccy właściciele pozostawią sobie też zakład w Kobiernie.

Kebab będzie także w Zdunach

Zakład przetwórstwa mięsnego w Zdunach zostanie wybudowany na ul. Jutrosińskiej, na terenie pomiędzy dawną cukrownią a zakładem *B-M Kobylin*. Grunt o powierzchni ok. 1,5 hektara turecka spółka wykupiła od zdunowskiego przedsiębiorstwa *Ludzis*. – *Nieruchomość ta znajduje się za oczyszczalnią ścieków. Dawniej mieścił się tam, jak pamiętam, zbiornik, w którym chłodzono popłuczyny pozostałe w procesie produkcji cukru* – wyjaśnia Władysław Ulatowski, burmistrz Zdun. Po zamknięciu cukrowni grunt od niemieckiego koncernu *Pfeifer&Langen* nabył wspólniacy R. Ludzis. W zeszłym roku sprzedał go tureckiej spółce *Euro Doner Poland*.

W tym albo w 2013 roku

24 lipca br. poznańska Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wydała decyzję akceptującą postawie-



Zakład w Kobiernie zatrudnia 130 osób



Produkowane są tutaj trzy rodzaje kebabów

nie tam zakładu przetwórstwa mięsnego. Przeprowadzono również ocenę oddziaływania inwestycji na środowisko. – *Projekt inwestycji jest na ukończeniu. Czekamy na decyzję o warunkach zabudowy, którą ma wydać gmina Zduny. A potem potrzebne będzie już tylko pozwolenie na budowę ze starostwa* – informuje Katarzyna Pospiech, członkini zarządu spółki *Euro Doner Poland*.

Jeśli uda się uzyskać wszystkie konieczne dokumenty, zakład zostanie wybudowany pod koniec tego lub w pierwszym kwartale 2013 r.

Muzułmańska żywność

Turecki przedsiębiorca Omer Akyuz, prezes *Euro Doner Poland*, chciałby w Zdunach produkować żywność zgodnie z zasadami *halal*. Koran zakazuje bowiem m.in. spożywania krwi i mięsa wieprzowego

oraz wymaga, aby zwierzęta ubijano w sposób rytualny, nie po ogłuszeniu. Z tego powodu kwestionuje się go, głównie w Europie, jako niehumanitarny. W krajach, gdzie mieszka wielu muzułmanów, lokalne organizacje religijne wydają certyfikaty uboju zwierząt według reguł *halal*. Oznacza to np., że zwierzę powinno być zwrócone w kierunku Mekki, a cios odbierający życie zadaje się w tętnicę. – *Projekt technologiczny zakładu jest przygotowany po kącie produkcji żywności według „halal”* – podkreśla K. Pospiech.

Łącznie 300 pracowników

W Zdunach spółka ma zatrudniać docelowo 170 pracowników. – *W zakładzie w Kobiernie pracuje obecnie 130 osób* – informuje K. Pospiech. – *On nadal będzie działał*. Na stronie internetowej firmy prze-

czytać można, że produkcję ulokowano w Polsce z powodu tańszej siły roboczej oraz niższych innych kosztów prowadzenia działalności gospodarczej niż na Zachodzie. W *Euro Doner* pracują zarówno Polacy, jak i Ukraińcy czy Bułgarzy. Przypomnijmy: produkcja odbywa się w dawnym Zakładzie Przetwórstwa Mięsnego *Victus*, mającym 3.500 m² kw. powierzchni. Firma oferuje kebab trojakiemu rodzajowi: mielony (80 proc. cielęciny i 20 proc. mięsa indyczego), drobiowy (wyłącznie z ud kurczaków) i wieprzowy (80 proc. łopatki wieprzowej, 20 proc. chudego boczku).

Zakład wytwarza go 20 ton na dobę. Sprzedaje kebab do takich krajów, jak Francja, Hiszpania, Niemcy, Portugalia czy Włochy. Na terenie Polski bezpośrednim dystrybutorem jest ZPM *Victus* Kobierno. Współpraca z polskimi przedsiębiorcami w Kobiernie polega na dzierżawieniu od nich zakładu oraz zapewnieniu im prawa wyłącznej dystrybucji na całą Polskę powstającego tam kebabu.

Sieć restauracji

Główną siedzibą grupy *Euro Doner* jest niemieckie Eisenach. Tam też znajduje się jeden z zakładów produkcyjnych. Firma rozprowadza swoje wyroby poprzez sieć restauracji w całej Europie.

W tej chwili jest ich 113, tylko w Polsce – 10 (m.in. w Gostyniu, Kaliszu, Krotoszynie, Nowym Tomyslu, Ostrowie i Rawiczu). – *Wkrótce, to znaczy za około miesiąc, kolejna restauracja zostanie otwarta w Zdunach* – mówi Katarzyna Pospiech.

Większość klientów przedsiębiorstwa posiada bary bądź restauracje z kebabem. Kebab można podawać na talerzu bądź w bułce lub w tortilli. Przygotowywany ze specjalnymi przyprawami podawany bywa zazwyczaj z różnorodnymi sałatkami i sosami – od łagodnych po ostre.

Warto dodać, że kebab został

wynaleziony w 1903 roku w Turcji. Rosnące zainteresowanie przed prawie 20 laty w Niemczech tym rodzajem mięsa spowodowało jego rozprzestrzenienie w Europie i na całym świecie.

Kapitał zagraniczny

Kapitał reprezentowany przez spółkę *Euro Doner Poland* jest kolejnym kapitałem zagranicznym, który inwestuje w powiecie krotoszyńskim. Holendrzy prowadzą firmy produkujące świece (*Bolsius* w Zalesiu Małym i *Leduc Chemie* w Duszej Górcie), a Niemcy – podzespoły do silników samochodowych (*Mahle Polska* w Krotoszynie).

Sebastian Pościech

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 10 sierpnia. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- szwaczka, Krotoszyn
- kierowca kat C/E, Krotoszyn, Zduny, Dobrzyca, Kobylin, Wróżewy, transport krajowy i zagraniczny
- monter reklam, Krotoszyn
- sprzedawca, Lutogniew, Stara Obra
- kucharz, Krotoszyn
- spawacz-ślusarz, Wróżewy
- lakiernik konstrukcji stalowych, Wróżewy
- monter instalacji sanitarnych, Kobierno
- mechanik samochodowy, Mokronos
- informatyk – programista, Krotoszyn
- informatyk – serwisant, Krotoszyn
- pracownik budowlany, Tomnice, Poznań, Koszalin, Malbork
- kierowca – sprzedawca, Bożacin, Krotoszyn
- operator ładowarki, Krotoszyn
- operator walca, Krotoszyn
- operator koparki, Krotoszyn
- operator układarki mas bitumicznych, Krotoszyn
- operator wytwórki mas bitumicznych, Krotoszyn
- pracownik administracyjny – techniczny, Kobylin
- tapicer, Krotoszyn
- magazynier, Koźmin
- operator maszyn rolniczych, Zduny
- sprzątaczką, Krotoszyn
- pracownik gospodarczy, Krotoszyn
- spawacz TIG, Wróżewy
- pracownik biurowy – dział sprzedaży, Perzycy
- serwisant, Perzycy
- kierownik budowy, Krotoszyn
- elektryk, Koźmin
- murarz, Koźmin
- kierownik spółdzielni, Krotoszyn
- murarz – płytkarz, Krotoszyn
- pomocnik brukarza, Krotoszyn
- specjalista ds. importu i eksportu, Grąbkowo
- pracownik fizyczny, Grąbkowo
- kontroler jakości, Grąbkowo
- palacz – pracownik fizyczny, Krotoszyn
- pomocnik dekarza, Smolice
- technolog, Koźmin
- pracownik produkcyjny, Krotoszyn
- monter, Zalesie Wielkie
- operator wózka widłowego, Zalesie Wielkie
- koordynator prac budowlanych, Krotoszyn
- cieśla – zbrojarz – murarz – pracownik budowlany, Ustków
- monter instalacji sanitarnej, Krotoszyn
- mobilny pośrednik ubezpieczeniowy, Krotoszyn
- spawacz, Rozdrażew
- ślusarz, Rozdrażew
- tokarz, Rozdrażew
- sprzedawca – magazynier, Krotoszyn

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 13 sierpnia (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	7,00 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka	5,30 zł	7,10 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	5,20 zł	6,90 zł	S.C. Patalas, Grębów	5,40 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcizki	–	6,80 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	–	–

Przybyli pielgrzymi

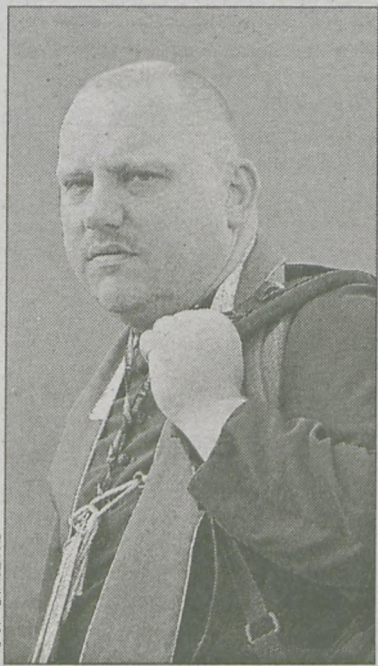
We wtorek w Krotoszynie zatrzymała się zmierzająca do Częstochowy pielgrzymka ze Szczecina. Zmęczeni piechurzy około 18.00 zjawili się pod kościołem farnym, gdzie zostali przyjęci na noclegi przez miejscowe rodziny. Przed 21.00 pielgrzymów znów można było spotkać zmierzających do kościoła na Apel Jasnogórski.



Pielgrzymi spędzą 20 dni w podróży do Częstochowy



Młodzi są nieodłącznym elementem każdej pielgrzymki



Po przybyciu do Krotoszyna

Kilka chwil po jego zakończeniu Łukasz Kruk powiedział *Rzeczy*: – *To moja ósma pielgrzymka. Idę już czternasty dzień z Łukęcina nad morzem. Chwilami jest ciężko, odciski są na nogach. Mężczyźni nie przeszkadza ani niesprzyjająca pogoda, ani kontuzje. – Dzisiaj musiałem udać się do szpitala. Miałem pęknięty pęcherz, zrobiono mi zastrzyk przeciwbólowy. Kazano odpocząć, ale ja powiedziałem, że będę szedł dalej – podkreślił.*

Z kolei Paulina Cała, która w tym roku wybrała się na pielgrzymkę po raz pierwszy w życiu, zwierzyła się nam: – *Jestem na razie kompletną nowicjuszką, nie wiem nic, nie orientuję się, jak to wszystko dokładnie się odbywa. Ale nie narzekam, jest naprawdę pozytywnie.* (aga)

Pod sercem matek

Jednym z tematów, na który w bieżącym miesiącu zwraca uwagę Kościół, jest trzeźwość. Temat trudny, ale może właśnie dlatego warty podjęcia. Zwłaszcza gdy dotyczy matek spodziewających się dziecka, bo chwilowa lekkomyślność albo niewiedza mogą mieć nieodwracalne skutki.

Najpierw warto oddać głos matkom, które za wypicie alkoholu podczas ciąży musiały zapłacić wysoką cenę. Poniższe wypowiedzi zaczerpnęłam ze strony: www.megapeda.pl.

Wypowiedź pierwsza: *mam dziecko 4-letnie z tym zespołem, drażliwe, nieposłuszne, itp. Nie potrafi dostosować się do społeczności przedszkolnej. Piło się wino nie wiedząc o ciąży!!!*

A inne mamy? Jedna z nich napisała: *Bzdura... To, że wino produkuje czerwone krwinki, to mit! W ciąży nie można pić..., a najgorsze jest to, że alkohol najgroźniejszy dla płodu jest od momentu zapłodnienia do 3 tyg... – niekiedy nawet nie wiadomo, że jest się w ciąży... Jesteś w ciąży, nie pij, nie pij wcale (...). Nigdy nie wiadomo, czy w Twoim ciele nie ma kilku komórek nowego życia!!! (...).*

One nie były świadome, że już wówczas były matkami, ale to zdanie: *Gdybym wtedy nie wypila...* będzie im zapewne długo towarzyszyć.

Trochę faktów

Naukowcy z USA byli pierwszymi, którzy zaobserwowali FAS (ang. *Fetal alcohol syndrome*), w Polsce znany jako płodowy zespół alkoholowy (PZA). Jest to termin określający ogół zaburzeń w rozwoju płodu prowadzących do nieprawidłowego funkcjonowania dziecka po urodzeniu. Trzeba jednak zaznaczyć, że często dziecko może przejawiać objawy podobne do PZA, jednak trudno jest jednoznacznie stwierdzić, że ich przyczyną jest właśnie alkohol.

Jego szkodliwość jest faktem, a badania dowodzą, że przewyższa pod tym względem narkotyki. Alkohol przedostaje się bezpośrednio z krwią matki, ale nie może zostać szybko zneutralizowany z względu na słabo wykształconą wątrobę

dziecka. Im wcześniejsza faza rozwoju płodu, tym poważniejsze mogą być zmiany.

Koncerny alkoholowe zachęcają poprzez reklamy do częstego picia, ale przecież najważniejsza jest udana przyszłość naszych dzieci i nasza. Ludzie odpowiedzialni twierdzą, że na miesiąc przed poczęciem nie powinno się pić. Twarde wymagania? Pewnie można by się spierać, ile i kiedy można wypić. Inna kwestia, na ile osoby współżyjące ze sobą planują swoje życie i biorą pod uwagę możliwość poczęcia dziecka

Po czym poznać?

Wygląd osoby z PZA może odbiegać od normy. Niski wzrost, niedowaga to podstawowe zmiany, oprócz tych w budowie serca czy stawów. Twarz może cechować mały, zadarty nos i szeroko osadzone oczy.

Efektom uszkodzenia mózgu mogą być trudności w koncentracji, niezdolność kontrolowania emocji, zaburzenie koordynacji ruchów, utrudnione zapamiętywanie oraz przepływ informacji między półkulami mózgowymi. To tylko niektóre z zagrożeń, które będą utrudniały życie naszemu dziecku.

Jak dalej żyć?

Może tych kilka myśli wywoła troskę lub lęk u matek, które piły alkohol, a spodziewają się dziecka. Może w ten sposób dalsza ciąża i czas po porodzie będą okresem większej troski o dziecko. Nadziejemy dla tych, którzy coś przegapili, są centra terapii dzieci z FAS. Pomocy i wsparcia można szukać m.in. w Fundacji *Fastyga*. Pamiętajmy, że wszelkie zaburzenia rozwojowe, wcześniej rozpoznane, można zawsze skorygować w mniejszym lub większym stopniu.

Anna Szulc

REKLAMA

Zakład Usług Pogrzebowych

ul. Farna 7, Krotoszyn
tel. 693 345 044, 601 98 36 90
62 725 23 93

- profesjonalna obsługa klienta
- największy wybór trumien, urn, krzyży
- nekrologi, tabliczki, wieńce, wianki
- ekshumacje, kremacje zwłok
- transport specjalistycznymi autokarawanami
- załatwianie formalności związanych z pogrzebem
- montaż obudów nagrobnych, krzyży, prace porządkowe
- posiadamy zezwolenia i atesty sanitarne
- płatność za usługę w późniejszym terminie

Jesteśmy do Państwa dyspozycji
24h, 7 dni w tygodniu

Najtaniej
w Krotoszynie

"Gulczyńscy"
rok. zał. 1924

trumny od
590 zł

Wypłacamy gotówką
różnicę między usługą
a zasiłkiem pogrzebowym

Odeszli do Pana...

ś†p.

Bogdan Broda, 53

ś†p.

Ireneusz Swendracki, 55

ś†p.

Barbara Janas, 78

ś†p.

Lesław Zmysłony, 59

REKLAMA

CENTRUM POGRZEBOWE

HADES

czynne całą dobę

Krotoszyn, ul. Ostrowska 19
Kozmin Wlkp., ul. Klasztorna 20
Tel. 62 725 29 69, 601 983 703

- najtańsze usługi
- najtańszy i największy wybór trumien
- wieńce, wianki i kwiaty z dowozem
- kremacje

Załatwienie wszelkich formalności związanych z pogrzebem

Regulowanie płatności z odroczonej terminem

Sympatyczny zaulek na filmowo

Już w najbliższą sobotę czeka nas kolejna odsłona organizowanego przez Krotoszyński Ośrodek Kultury na i w okolicach ul. Rynkowej w Krotoszynie wydarzenia pod nazwą *Sympatyczny Zaulek*. Tym razem impreza będzie miała charakter filmowy.

Organizatorzy przedsięwzięcia zapraszają wszystkich mieszkańców miasta i gminy na seanse kina letniego pod chmurką. Wyświetlane będą filmy polskie oraz kino czeskie w komediowym wydaniu. Poza tym odbędą się koncerty, występ kabaretu i wiele innych ciekawych wydarzeń towarzyszących tej plenerowej imprezie. Każdy znajdzie coś dla siebie. Zapraszamy już w sobotę 18 sierpnia oraz w piątek 24 i w sobotę 25 sierpnia!

go pod chmurką. Wyświetlane będą filmy polskie oraz kino czeskie w komediowym wydaniu. Poza tym odbędą się koncerty, występ kabaretu i wiele innych ciekawych wydarzeń towarzyszących tej plenerowej imprezie. Każdy znajdzie coś dla siebie. Zapraszamy już w sobotę 18 sierpnia oraz w piątek 24 i w sobotę 25 sierpnia!

(popi)

Program

Sobota, 18 sierpnia

godz. 16.00 – Kabaret *Bzik*18.00 – koncert zespołu *Młazsz* (folk)19.20 – koncert grupy *Riffertone* (folk)20.30 – kino letnie: *Wycieczkowicze*, Czechy, 2006

Piątek, 24 sierpnia

20.00 – kino letnie: *Zakochany Anioł*, Polska, 2005

22.00 – krotoszyńskie elementy filmowe: Franciszek Kurzawa (seans)

22.30 – kino letnie: *Młode wino*, Czechy, 2008

Sobota, 25 sierpnia

20.00 – kino letnie: *Święty interes*, Polska, 2010

21.50 – krotoszyńskie elementy filmowe: Janek Jakubek (seans)

22.05 – kino letnie: *Samotni*, Czechy, 2006

Brzozowa kora – dobre tworzywo



Od niedawna tematem prac Marii Dryll-Marciniak są krzyże

Krotoszynianka Maria Dryll-Marciniak to artystka malująca obrazy korą znalezionej w lasach.

Maria Dryll-Marciniak urodziła się w marcu 1945 r. w Krotoszynie. Ukończyła miejscowe I Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja oraz Szkołę Reklamy i Dekoratorstwa w Pile. Zaczęła tworzyć pod koniec lat 60.

– Mimo że dzisiaj tamte prace oceniam jako niedojrzałe, uzyskały uznanie, czego dowodem były wystawy, na przykład ta w koszalińskim Wojewódzkim Domu Kultury czy poznańskim „Empiku” – mówi.

Od lat 60. do 2004 r. pracowała w Krotoszyńskim Ośrodku Kultury. Przez cały czas pracy zawodowej organizowała plenery. Była pomysłodawczynią, współzałożycielką oraz pierwszą szefową (1996 – 2004) galerii *Refektarz*. Wystawiała m.in. we wrocławskim Klubie Muzyki i Literatury oraz w partnerskich miastach Krotoszyna:

francuskim Fontenay le Comte i niemieckim Dierdorfie. Później miała też wystawy w Zdunach (w Izbie Muzealnej oraz ratuszu), a ostatnią, w 2009 r., w krotoszyńskiej bibliotece.

Swoje obrazy wykleja z kory brzozowej, która nadaje się do tego idealnie, dzięki swej plastyczności i zmiennym barwom. Jej prace przywodzą na myśl skały Kolorado czy krajobrazy tatrzańskie.

– *Obrazy Marii, te w miniaturze, ale szczególnie te w dużym formacie, są pełne ekspresji i coraz doskonalsze. Autorka ich nie nazywa, nie nadaje tytułów, ale zaprasza do spotkań sam na sam ze swoimi dziełami i nazywania ich po swojemu* – powiedziała podczas jednej ze zdunowskich wystaw Łucja Długiewicz-Paszek z tamtejszej Izby Muzealnej. I rzeczywiście – Maria Dryll-Marciniak uważa, że każdy odbiorca sztuki może w jej obrazie dostrzec coś innego. – *Ostatnio moim natychmiastem są krzyże – zdradza.*

Łukasz Cichy, Wiesław Piotrowski

JAK musi poczekać

Rozmowa z **Wojciechem Szuniewiczem**, dyrektorem Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury.

Kiedy powstał pomysł utworzenia Jednostki Aktywności Krotoszyn?

– W 2004 roku, kiedy w kraju pojawiły się pierwsze pieniądze z Unii na rewitalizację. A nasz przypadek, czyli rewitalizacja zdegradowanego obiektu powojkowego, pasował jak ulał do tego programu. Dlatego w 2005 roku gmina złożyła wniosek u dotację. Niestety, odpadł z powodu wadliwych załączników. To były dopiero początki rewitalizacji i podejrzewam, że więcej niż 50 procent gmin popełniało wtedy podobne błędy, bo nikt tak naprawdę nie wiedział, jak to działa. Rozdanie się skończyło i my z niego nie skorzystaaliśmy. Od tego czasu czekałem na jakąś dobrą możliwość pozyskania zewnętrznych środków.

I teraz się pojawiła...

– Pod koniec zeszłego roku ruszył fundusz *Jessica*, utworzony ze środków przeznaczonych na rewitalizację. Zaczęliśmy się więc nim interesować. Zatrudniłem architekta, firmę od adaptacji akustycznej i projektantów. Po wykonaniu wszystkich planów okazało się, że kosztorys opiewa na 3 mln zł. To wydaje się dużo, ale inwestycja obejmie nie tylko prace budowlane, ale i całe zaplecze techniczne, m.in. rozkładane trybuny, zmienną przestrzeń akustyczną, ściany dźwiękoszczelne, wentylację czy meble.

Kiedy planuje Pan złożenie wniosku o pożyczkę z funduszu Jessica?

– Chcieliśmy złożyć w tym roku, jednak Bank Gospodarstwa Krajowego zażyczył sobie od gminy poręczenia, co zwiększyłoby dług publiczny budżetu miejskiego. Dodatkowym wymogiem zaciągnięcia pożyczki jest wkład własny w inwestycję w wysokości ponad 750 tys. (25 proc. wartości całości inwestycji). Te pieniądze musiałaby wyłożyć gmina.

Kilka dni temu odbyłem spotkanie z burmistrzem, jego zastępcą i skarbnikiem. Okazało się, że będziemy musieli się wstrzymać, ponieważ gmina

nie ma tych 750 tys. zł. To trochę porczyżowało moje plany, tym bardziej, że w marcu tego roku otrzymałem dofinansowanie w wysokości 200 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jeśli w tym roku nie rozpoczniemy inwestycji, pieniądze przepadną. Niestety, będę musiał udać się do Warszawy i zrezygnować z tego wsparcia, i negocjować ponowną aplikację o fundusze w 2013 roku.

Jakie są więc obecne plany wobec JAK?

– Planowane jest uwzględnienie inwestycji w przyszłorocznym budżecie gminy. Z drugiej strony może to dobrze, że wszystko przesunęło się w czasie, bo będziemy mieli go więcej na przekonanie banku, żeby odstąpił od poręczenia tego kredytu przez miasto. Kredytobiorcą wszak jest Krotoszyński Ośrodek Kultury. Pod względem administracyjnym jesteśmy gotowi. Byłem przygotowany na to, aby już we wrześniu podpisać umowę z bankiem. Teraz czekamy na budżet miasta na 2013 rok. Mam więc nadzieję, że w lutym będzie można złożyć wniosek o pożyczkę. Gwarancji na jej uzyskanie nie mamy. Zainteresowanie samorządów z Wielkopolski jest duże i w lutym środków może być mało... Pozostaje tylko czekać i być dobrej nadziei.

Jeżeli wszystko pójdzie po Pana myśli, kiedy rozpoczną się prace budowlane?

– W czerwcu można byłoby wystartować. Liczę, że inwestycja potrwa co najmniej trzy kwartały. Gdyby więc wszystko się udało, wiosną 2014 roku JAK zostałaby otwarta.

Co da krotoszynianom taki obiekt?

– To kombajn do tworzenia kultury, niesamowicie prospołeczny. Tam będzie mogło odbywać się wszystko – od wernisażu, kiemaszu, poprzez szkolenia, warsztaty, aż po koncerty. KOK od dobrych paru lat boryka się

kulturą pobudzamy do działania społeczn



P.W. POCIENIOWICZAK

z problemami lokalowymi – nie mamy już miejsca na nowe inicjatywy, zajęcia, koncerty młodzieżowe, imprezy DJ-skie, koncerty muzyki kameralnej, kiemasze... Sala kinowa nie nadaje się do realizacji mnóstwa zdarzeń, które dyktują nam codzienne potrzeby. W tym obiekcie będzie można by zrealizować profesjonalnie dosłownie każdą imprezę. Chciałbym zaangażować wszystkie stowarzyszenia działające na terenie gminy. We wrześniu umówimy się na pierwsze spotkania. Chcemy stworzyć symulację roku kulturalnego w JAK przy współpracy z organizacjami pozarządowymi – to może być eksplozja nowych zdarzeń i inicjatyw. Ten obiekt ma powstać po to, aby miały wreszcie gdzie działać. Ta inwestycja to miejsce spotkań potencjalnie każdego obywatela miasta i gminy i to w każdym wieku, i przy bardzo różnych okazjach.

Rozmawiała
Agnieszka Marciniak

Donosiciel kulturalny



KINA

Madagaskar 3, USA, komedia animowana, 93', 3D, 14 – 16 sierpnia, godz. 10.00, 16.00, 18.00 i 20.00

Roman Barbarzyńca, USA, komedia anim., 89', 17 – 20 sierpnia, godz. 10.00 i 17.00

Big Mike, USA, komedia muzyczna, 110', 17 – 20 sierpnia, godz. 18.45

Mroczny rycearz powstaje, USA, s/f, 165', 17 – 20 sierpnia, godz. 20.45



IMPREZY

Krotoszyn

W dniach 17-19 sierpnia na Błoniu od-

będzie się XXV Złoty Motocykli Ciężkich i Weteranów, zorganizowany przez krotoszyński klub *Oldtimers*.

18 sierpnia, ul. Rynkowa, KOK organizuje kolejną imprezę z cyklu *Sympatyczny Zaulek*. Szczegóły powyżej.

19 sierpnia o 19.00 w kościele farymym, w ramach cyklu *Lato organowe*, wystąpi Łukasz Mosur – muzyk urodzony w Kaliszu, a obecnie mieszkający w Warszawie, wielokrotnie nagradzany w Polsce i za granicą.

Kobylin

15 sierpnia na stadionie przy ulicy Strzeleckiej odbędzie się XXI Bieg im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zgłoszenia będą przyjmowane jeszcze w dniu biegu do godz. 10.00.

Koźmin

18 sierpnia o godz. 19.00 w gospodarstwie agroturystycznym *U Śląskich*

w Czarnym Sadzie odbędzie się zabawa taneczna w rytmach disco polo. Gwiazdami będą zespoły: *Maxx Dance* i *The Factory*.

Zduny

Festyn na ulicy Łacnowej zakończy 18 sierpnia warsztaty rzeźbiarskie w ramach IV edycji festiwalu *Pogranicze Kultur*.

25 sierpnia nad stawami w Zdunach odbędzie się impreza pt. *Pożegnanie Lata 2012*. W programie m. in. gry i zabawy dla dzieci, zawody kajakarskie oraz zabawa taneczna z zespołem *Jackie Daniels*.

Sulmierzyce

15 sierpnia o godz. 11.00 w kościele parafialnym odprawiona zostanie Msza św. dożynkowa. Część obrzędowa dożynek, biesiada i zabawa taneczna odbędą się na placu przy domu kultury.

Program odpustu w lutogniewskim Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia

25 SIERPNI, SOBOTA

7.40 – Godzinki
8.00 – Msza św.
10.00 – przybycie pielgrzymki osób niepełnosprawnych z całej diecezji, Msza św.
15.00 – 16.00 – spowiedź
15.30 – koncert dziecięcego chóru parafialnego *Pocieszki*
16.00 – Msza św. dla rodzin (indywidualne błogostawieństwo dzieci),
18.00 – 19.30 – spowiedź
18.30 – Nabożeństwo Różańcowe
19.00 – przybycie pielgrzymki samorządowców, Msza św.
21.00 – Apel Jasnogórski

26 SIERPNI, NIEDZIELA

6.40 – Godzinki
7.00; 8.30 – Msza św.
10.00 – Msza św. przy ołtarzu polowym
12.00 – uroczysta Suma Odpustowa przy ołtarzu polowym
16.30 – przybycie pielgrzymki konnej
17.00 – Msza św. przy ołtarzu polowym
20.30 – Nabożeństwo Różańcowe
21.00 – Apel Jasnogórski

27 SIERPNI, PONIEDZIAŁEK

7.40 – Godzinki
8.00 – Msza św.
9.30 – Nabożeństwo Różańcowe za zmarłych
10.00 – Msza św. żałobna z procesją na cmentarzu
17.00 – Msza św.
18.30 – Nabożeństwo Różańcowe za zmarłych
19.00 – Msza św.
21.00 – Apel Jasnogórski

28 SIERPNI, WTOREK

7.40 – Godzinki
8.00, 10.00 i 17.00 i 19.00 – Msza św. z Sakramentem Namaszczenia Chorych
9.30; 18.30 – Nabożeństwo Różańcowe z błogostawieństwem louredzkim
21.00 – Apel Jasnogórski

Besiada Piastowska

Pod koniec sierpnia w kaliskim rezerwacie archeologicznym *Zawodzie* odbędzie się XIII Besiada Piastowska *Calisia A. D. 1383*. Ta historyczna impreza, której głównym organizatorem jest krotoszyński *Poczet Wierzbicy*, będzie nawiązywała do wojny domowej, która rozpętała się w Wielkopolsce po śmierci Ludwika Węgierskiego. Inscenizacja oparta będzie o prze-

kazy historyczne, jakie pozostawił w swojej kronice Janko z Czarnkowa.

Przybędzie na nią ponad 120 rekonstruktorów kultury materialnej końca XIV w., w tym ponad 80 zbrojnych. Będzie można zobaczyć oboz rycerski, a także zapoznać się z rekonstrukcjami dawnych strojów, wyposażenia obozowego i uzbrojenia.

(red.)

Szanowny Panie Redaktorze!

W dniu 17 lipca 2012 r. na łamach *Rzeczy Krotoszyńskiej* ukazał się artykuł pt. *Święte Prawo Własności* autorstwa Pana Marcina Szyndrowskiego. Artykuł ukazał się po udzieleniu przeze mnie odpowiedzi na maila z pytaniami dotyczącymi kamienicy przy ul. Rawickiej 28 w Krotoszynie oraz terenu cmentarnego znajdującego się w pobliżu. Nie omieszkałam zaznaczyć, iż Pan Marcin Szyndrowski pozostawił mi dwa dni na ustosunkowanie się do swych *sensacji*, grożąc, że jeśli nie odpowiem na zawarte w mailu pytania, opublikuje tylko swój punkt widzenia. Pan Marcin Szyndrowski wykazał się całkowitym brakiem taktu i kultury dziennikarskiej, zostawiając mi dwa dni na odpowiedź z groźbą ukazania subiektywnego zdania na łamach gazety. W związku z powyższym nie zostałam obojętna na taki sposób *dziennikarskiej pracy* i odpowiedziałam ironią, która miała na celu pohamowanie zapędów Pana Szyndrowskiego.

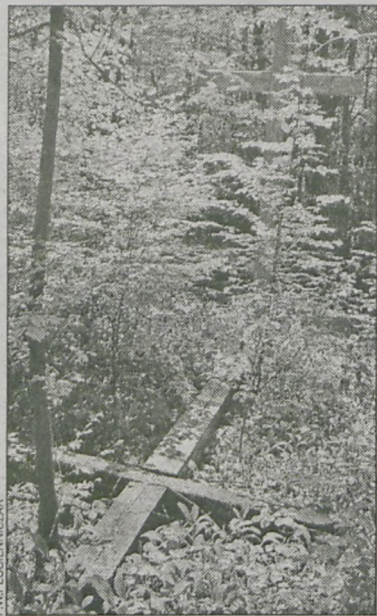
Pomimo udzielenia przeze mnie wyczerpujących odpowiedzi na zadane w mailu pytania Pana Redaktora, ukazał się artykuł, który zniesławia i narusza moje dobre imię oraz ukazuje nieprawdę.

Po pierwsze dobitnie wykazywałam, iż nie jestem właścicielem nieruchomości należących do Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Kaliszu, ale jako proboszcz reprezentuję Parafię. Pan Szyndrowski przytacza moją wypowiedź z maila, ale też konsekwentnie pisze, iż to moja osoba jest właścicielem nieruchomości należących do parafii i czynię problemy innym lokatorom. Cytat: *Z podobnymi problemami borykają się mieszkańcy budynków w innych częściach Wielkopolski, których właścicielem jest pastor z Kalisza*. Po drugie: budynek, który należy do Parafii kaliskiej, znajduje się nie w Tarcach, ale w Jarocinie przy ul. Brandowskiego, i osoba, która go zamieszkiwała, opuściła lokal za porozumieniem stron bez szyskani i grózb z mojej stro-

Zdewastowali krzyże pokutne

W lasach na terenie naszego powiatu stoi wiele krzyży pokutnych. Niektóre z nich są w oplakany stanie, ale to nie powód, by je dewastować i profanować.

Opowiedział nam Antoni Azgier, członek miejscowego PTTK. Chodzi o metalowy krzyż, który stał dotąd na betonowym postumencie przy leśnym dukcie prowadzącym z Osuszy do stawu na Trafarach. Kiedy kilkanaście dni temu wybrał się on tamtędy na wycieczkę rowerową, zauważył, że przydrożny krzyż zniknął. – *Naraz jeden z wycieczkowiczów zauważył wystający krzyż wrzucony do rowu z wodą* – opowiada. – *Usiłowaliśmy go wyciągnąć, ale nie daliśmy rady*.



Nowy krzyż został postawiony, a stary pozostawiony w krzakach...

Kiedy pojechaliśmy na miejsce, metalowy krzyż nadal leżał w przydrożnym rowie. Obok niego było wiaderko wydeptaną trawę i pozostałości po ognisku. Wszystko wskazuje na to, że ktoś urządził sobie w tym miejscu spotkanie, a krzyż postanowił zdewastować prawdopodobnie z... nudów.

Do aktów wandalizmu dochodzi ostatnio bardzo często. Kilka tygodni temu zniszczone zostały płyty nagrobkowe na cmentarzu ewangelickim w Zdunach. Jeszcze wcześniej ktoś zdewastował nowo postawione *witacze* przed tym miastem, pogięte zostały także drogowskazy u zbiegu ulic Staszica i Langiewicza w Krotoszynie.

Wróci na swoje miejsce

O sprawie zniszczonego krzyża poinformowaliśmy nadleśnictwo. – *My takich rzeczy absolutnie nie ruszamy. Leśniczy sam bardzo często powtarza, żeby wszystkie elementy kultury czy religii, jakie można spotkać w lasach, zostawiać w spokoju* – powiedziała nam Renata Wencelawiak z nadleśnictwa.

Nie wiadomo dokładnie, kto i kiedy postawił metalowy krzyż w pobliżu Trafar. – *Próbowaliśmy się czegoś dowiedzieć na jego temat. Jedyne, co udało nam się ustalić, to, że został postawiony na cześć zmarłego tam kłusownika. To było jeszcze za czasów Czartoryskich* – dodała. Aktem wandalizmu była wzburzona i zadeklarowała, że w najbliższym czasie krzyż ponownie trafi na swoje miejsce. – *Przekazałam już sprawę nadleśniczemu* – dodała.

Kompletny brak szacunku

Drugi przypadek jest bardziej skomplikowany, bo nie można tu mówić o akcie wandalizmu, a raczej o braku szacunku. Jeden z Czytelników poinformował nas, że w lasach na Ujeździe (gmina Cieszków) na miejsce starego postawiono nowy drewniany krzyż. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie fakt, że poprzedni został pozostawiony w pobliskich krzakach.

W tym przypadku również nie jest



Krzyż najwyraźniej przeszkadzał wandalom, postanowili wrzucić go do rowu

dokładnie znana historia krucyfiksu. – *Kiedyś w tym miejscu przebiegała droga, którą sulmierzycanie jeździli do Zdun. I na rozstaju został postawiony krzyż* – tłumaczy podleśniczy Damian Janicki.

Wiadomo jedynie, że krzyż jest pod opieką mieszkańców Sulmierzyc i to oni postanowili go wymienić. – *To nie jest żadne stowarzyszenie ani organizacja. Zwykli ludzie. Tamten poprzedni chylił się już ku upadkowi, więc zdecydowali się za własne pieniądze postawić nowy* – kontynuuje Janicki. Czynnikiem z pozoru szlachetnym, ale nie do końca, bo ten poprzedni pozostawiono przewrócony w krzakach.

Podleśniczy przyznaje, że taka sytuacja nie może mieć miejsca. – *Poinformowałem o tym sulmierzycan* – powiedział nam. – *Tutaj zawinił właściciel wykonawca, który nie wywiązał się ze zlecenia, bo postawił nowy krzyż, a tamtego nie sprowadził. Ale my nie pozwolimy na to, żeby on tam leżał. W ciągu kilku dni ma zostać stamtąd zabrany*.

Agnieszka Marciniak

Autor artykułu, Marcin Szyndrowski, dobrze zdaje sobie sprawę, że właścicielem nieruchomości jest Parafia Ewangelicko-Augsburska w Kaliszu. W dwóch miejscach używa tego określenia, a nazywając także właścicielem, wymiennie pastora z Kalisza, korzysta z prawa do synonimu. Co do drugiej sprawy, wątek dotyczący budynku w Tarcach przywołuje na zasadzie cytatu z *Gazety Jarocińskiej* z 29 kwietnia br. i w związku z tym nie wchodzi w ewentualne niuanse administracyjne, bo to nie jego zadanie, a autorki tego tekstu o kryptonimie (ann). Pozwalamy sobie także przytoczyć fragment odpowiedzi, którą 12 lipca br. otrzymał mailem od pastora Kühna Marcin Szyndrowski.

Wę wstępie pisałem, że jestem na obozie z młodzieżą poza granicami kraju, naszą kolejną wyprawę zaplanowaliśmy jako podróż w kosmos, wprowadzie jest ona bardzo kosztowna, ale Panu Redaktorowi znajduję to z własnej kie-

szeni. Może w innej galektyce znajdzie Pan dla siebie i swych „sensacji dziennikarskich” miejsce, a potem zaprosi swych przyjaciół z Rawickiej 28? Może przejdzie Pan kurs dobrego wychowania? Daję Panu również dwa dni na odpowiedź, czy mam Panu wykupić miejscówkę. Wie Pan, kurs dolarów jest chwiejny i muszę dokonać rezerwacji. Ocenę postawy pastora wobec mieszkańców domu przy ul. Rawickiej 45, władz administracyjnych Krotoszyna oraz naszego dziennikarza pozostawiam Czytelnikom.



Sebastian Pośpiech
– redaktor naczelny RK

Poglądy prezentowane w tej rubryce są prywatnymi opiniami naszych Czytelników.

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Nowa 2* (ul. Boleskiego 2/1, tel. 62 307 00 17) – do 16 sierpnia; apteka *Pod Wagą* (ul. Kościuski 8, tel. 62 725 24 14) od 17 do 23 sierpnia.

KOBYLIN

Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOZMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00.
Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

W najbliższym czasie otrzymasz dobrą wiadomość. Nadchodzi też czas na realizację marzeń. Pamiętaj, by kierować się rozsądkiem.



BYK (21 IV – 21V)

W końcu uda Ci się przekonać otoczenie do swoich racji. Docenią to również potencjalni pracodawcy, i otrzymasz atrakcyjną ofertę.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Będziesz mieć dużo energii i zapału do życia. Nadmiar sił warto wykorzystać na poprawę kondycji. Czeka Cię niespodzianka.



RAK (22VI – 22VII)

Najbliższe wydarzenia zmuszą Cię do kierowania się intuicją. Sprawy przybiorą nagle nieoczekiwany obrót.



LEW (23VII – 22VIII)

To dobry czas na wypoczynek. Jeśli planujesz urlop, korzystnie go spędzisz. Uda Ci się również rozsądnie rozwiązać trudne sprawy.



PANNA (23VIII – 22IX)

Twardo stąpasz po ziemi dzięki czemu uda Ci się zrealizować plany. To także dobry czas na wykonanie dużych planów inwestycyjnych.



WAGA (23IX – 22X)

Sierpień to miesiąc, w którym warto poświęcić czas na podróże poszerzające horyzonty. Poznasz też nowych, ciekawych ludzi.



SKORPION (23X – 22XI)

Nadszedł dobry czas na podejmowanie decyzji w sprawach osobistych. Poświęć więcej uwagi partnerowi, a on to doceni.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Twoja kariera nabiera tempa. Dzięki zagranicznej podróży możesz poznać kogoś, kto wpłynie na Twój rozwój zawodowy.



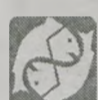
KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Rozwiążesz na dobre problemy, które od dłuższego czasu nie dawały Ci spokoju. Teraz staniesz się bardziej towarzyski.



WODNIK (21I – 20II)

Na co dzień myślisz racjonalnie, ale w sierpniu pozwól sobie na dystans. Jeśli masz drugą połówkę, spędzisz z nią miłe chwile.



RYBY (21II – 20III)

Wakacje dobiegają końca, ale Ty dopiero zaczniesz podróżować. Będzie to niezapomniany urlop. Wrócisz wypoczęty i pełen energii.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 32 (BALONIK) wylosowaliśmy dla Krystyny Poprawy z Krotoszyna. Dziś hasło składa się z ośmiu liter. Na rozwiązanie czekamy do 17 sierpnia.



POZIOMO: 1. ...BALL – rodzaj gry zespołowej, polegającej na prowadzeniu pozorowanej walki przy użyciu markerów. 4. Bule brzuszka u niemowląt. 7. Figurka w wiosce Indian. 8. Ludowy, wiejski. 9. Popularny lek przeciwbólowy i przeciwgorączkowy. 10. Czarny ptak. 12. Autor „Polowania na Czerwony Październik”. 14. Przeciwnieństwo dobra. 16. Zespół z Kasią Nosowską. 17. Rodzaj żeński. 19. Łączy jang i jin. 21. „Mokra” mieszkanca Włoch. 22. Elegancja, fason. 25. Zabawne opowiadanie. 26. W więzieniu. 27. Dawne określenie noszy.

PIONOWO: 1. Górská rzeka. 2. Osoba niechętnie widziana. 3. Zapora. 4. Zbiór stanowiący pewną całość. 5. Włodzimierz, rosyjski polityk i rewolucjonista. 6. Cukierki śmietankowe. 8. Dorosły samiec zająca. 11. Kwiatostan zboża. 13. Pochwa japońskiego miecza (wspak). 15. Polska jest jej członkiem. 18. Zakonspirowana siła zbrojna polskiego podziemia w czasach II wojny światowej. 20. Element zdobniczy. 21. Nęcący szczegół, przynęta. 23. Żołnierska zieleń. 24. Kamień półszlachetny z różnobarwnymi pasemkami. 25. Gatunek papugi.

Ożeń się z Rzeczą!



Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Jestem wdową, bezdzietną. Pragnę poznać miłego pana do lat 70-ciu, może mieć więcej. Mój numer kontaktowy: 692 572 656. (1 – nr 8)

Szukam kobiety do 50 lat, cel stały związek. Żebyśmy byli razem w zdrowiu i chorobie. Tel. 723-541 692. (1 – nr 10)

Sympatyczny, przystojny kawaler, bez nalogów. Wzrost 176 cm. Mieszkam na wsi. Poznam szczupłą, spokojną pannę do 35 lat. Cel: stały związek. Tel: 666 303 213. (3 – nr 10)

Sympatyczny, inteligentny 30-latek pozna zadbaną, szczupłą Panią do lat 32, w celu stałego związku opartego na szacunku i wzajemnym zaufaniu. Pani może mieć dziecko. Tel: 669 792 058. (1 – nr 11)

Poznam Panią do lat 60 lat, ucziwą, ładną, szczupłą i z temperamentem. (1 – 14)

62-letni rencista po rozwodzie, niezależny, bez nalogów, lubiący wycieczki rowerowe, sport i kulturystykę pozna miłą panią do lat 60-ciu bez nalogów. Tylko poważne oferty. (1 – 15)

Miły, sympatyczny, uroczy i wysoki 29-letni mężczyzna bez nalogów szuka dziewczyny, która myśli poważnie o życiu. Cel: stały związek. Tel: 881 224 138. (1 – 19)

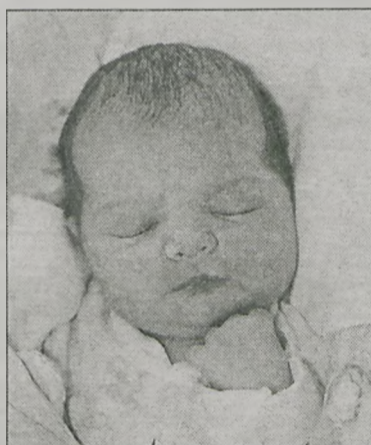
Wdowa po 60-tce pozna Pana bez nalogów do lat 67 (najlepiej wdowca). Cel: przyjaźń, kontakt telefoniczny pod numerem 514463917. (1 – 26)

Poznam Panią w wieku od 35 do 50 lat w celu towarzyskim. Możliwość stałego związku. O kontakt proszę pod numerem 664255430 (odbieram telefony oraz sms) albo w redakcji *Rzeczyszynskiej*. (2 – 26)

Cale szczęście to wążek, miłości początek. Kobiety takiej szukam, która czule będzie okazywała, że jej na mnie zależy. Pan, 56 lat, wolny, miły, opiekuńczy, zadbany, finansowo niezależny, niebrzydki, pozna wolną, miłą, zadbaną panią. SMS na numer 518 – 644 – 235. (1 – 28)

Wolny 40-latek pozna szczupłą, szczerą i ucziwą kobietę z Krotoszyna w wieku 32-36 lat. Najlepiej pannę. Tel: 889 – 564 – 575 (1 – 32)

Dzień dobry, TO JA!



1. Amelia Konowalcyk, córka Małgorzaty i Karola z Krotoszyna, ur. 9 sierpnia, waga – 2,830 kg, dł. – 52 cm.



2. Amelia Adler, córka Gabrieli Robakowskiej i Tadeusza Adlera z Kobylina, ur. 7 sierpnia, waga – 3,700 kg, dł. – 58 cm.

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

Fot. P.W. Płócienniczak.

Ukradł swojej babci ponad 1 tys. zł

Policjant dzielnicowy z komendy w Krotoszynie zatrzymał 15-latkę, który okradał własną babcię. W sumie chłopak zabrał jej 1.155 zł. Teraz trafi przed sąd dla nieletnich.

Dzielnicowy w ubiegłym tygodniu, w trakcie obchodu rejonu, dowiedział się o kradzieżach. Podejrzanie padło na 15-letniego wnuka okradzonej kobiety. – W czasie rozmowy z policjantem na komendzie chłopak

przyznał się, że w lipcu wyniósł z domu 495 zł – wyjaśnia Piotr Szczepaniak z komendy powiatowej. W tym samym miesiącu 15-latek włamał się do kasy w sklepie prowadzonym przez jego babcię. Wtedy jego łupem padło 560 zł. 2 sierpnia natomiast w tym samym sklepie ukradł z kasy 100 zł. – Skradzione pieniądze przeznaczal na dyskoteki, papierosy i alkohol – informuje policjant. (popi)

OGŁOSZENIA DROBNE NOWE PUNKTY

KOBYLIN
Sklep z odzieżą zachodnią
ul. Wolności 28
pn. – pt. 10⁰⁰ – 17⁰⁰

CIESZKÓW – Punkt Lotto
ul. Świerczewskiego 5
pn. – sob. 7⁰⁰ – 19⁰⁰

Interwencja posła

Zdunowskie Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy zwróciło się do posła Macieja Orzechowskiego o wyjaśnienie sprawy świadczeń pobieranych przez emerytów z tytułu opieki nad osobami niepełnosprawnymi. Parlamentarzyście złożył w tej sprawie zapytanie.

W przyszłym roku wejdzie w życie ustawa z 11 maja 2012 r., wprowadzająca stopniowe podwyższanie wieku emerytalnego. Dotyczy wszystkich ubezpieczonych, a więc również osób, które podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu z tytułu pobierania świadczenia pielęgnacyjnego.

Konsekwencją tej zmiany będzie m.in. stopniowe wydłużanie do 25 lat okresu opłacania składek za osobę pobierającą świadczenie pielęgnacyjne. Zdunowskie stowarzyszenie nie wiedziało jednak, jak w praktyce ma wyglądać egzekwowanie tej ustawy. Poprosiło o pomoc krotoszyńskiego posła. W odpowiedzi, jaką otrzymało, czytamy: *Za osobę pobierającą*

świadczenie pielęgnacyjne zgodnie z nową ustawą wójt, burmistrz lub prezydent miasta będzie opłacał składkę na ubezpieczenia emerytalne i rentowe od podstawy odpowiadającej wysokości świadczenia pielęgnacyjnego, przysługującego na podstawie przepisów o świadczeniach rodzinnych przez okres niezbędny do uzyskania 25-letniego okresu ubezpieczenia. Składkę należy opłacić za ten okres pobierania świadczenia pielęgnacyjnego, za który nie była zapłacona, jednak nie dłuższy niż czas niezbędny do uzyskania 25-letniego okresu ubezpieczenia. Podstawą wymiaru składki jest kwota świadczenia pielęgnacyjnego obowiązująca w dniu jej opłacenia. (szyn)

Zduny

Zaległości podatkowe

Zadłużenie osób prawnych i fizycznych wobec gminy to już ponad 5 mln 500 tys. zł.

Należności od osób prawnych do końca poprzedniego roku wyniosły 4 mln 320 tys. 873 zł, a od osób fizycznych 1 mln 183 tys. 281 zł. Największym problemem jest dług firmy *Bakutil*, której właściciel od ponad 15 lat nie płaci podatku od nieruchomości wobec gminy. Wynoszą one aż 2/3 sumy. – *Była raz próba windykacji należności podatkowych, potem odbyły się trzy licytacje i teraz będzie kolejna licytacja nieruchomości* – tłumaczy sekretarz gminy Mirosław Chmielarczyk. Podczas ostatniej licytacji cena wynosiła 1 mln zł, ale i tak nie było chętnego na kupno. – *Po sprzedaży mienia dostaniemy jedynie część tego, co ta firma jest nam winna* – zaznacza M. Chmielarczyk.

Do naczelników urzędów skarbowych w Krotoszynie, Miliczu, Trzebnicy, Ostrowie Wlkp i Wrocławiu wpłynęło łącznie 327 tytułów wykonawczych na zaległości podatkowe wynoszące 636 tys. 822 zł. Później wpłynęło również 117 informacji o umniejszeniu lub wycofaniu tych tytułów.

Najwięcej osób fizycznych (236) zalega z podatkiem od nieruchomości. Są gminie winni łącznie 152 tys. 539 zł i jest to więcej o 50 tys. 105,38 zł niż w roku 2010. 109 osób zalega z podatkiem rolnym łącznie na 11 tys. 11 zł. Za podatek od środków transportowych 8 osób winnych jest gminie 25 tys. 74 zł.

4 podmioty zalegają z podatkiem od nieruchomości na kwotę 136 tys. 587 zł i jeden z podatkiem od środków transportowych – 12 tys. 718 zł.

Lukasz Cichy

Czy opony zimowe będą obowiązkowe?



Według projektu ustawy „zimówki” mają obowiązywać od 1 listopada do 31 marca

Posłowie pracują nad projektem ustawy, według której od 1 listopada do 31 marca w samochodzie musiałyby być założone opony zimowe. Projekt zmian w kodeksie drogowym ma być gotowy we wrześniu br.

Za niezastosowanie się do przepisu groziłby mandat w wysokości 500 zł i zatrzymanie dowodu rejestracyjnego. Kierowca mógłby się po niego zgłosić dopiero po wymianie opon na zimowe. Przepisy nakazujące zmianę opon obowiązują już m. in. w Niemczech i Czechach.

Co myślą na ten temat mieszkańcy naszego powiatu? Zdaniem nauczyciela jazdy z Koźmina, Mateusza Jankowskiego, obowiązkowe opony zimowe to dobry pomysł: – *Kiedy faktycznie mamy zimę, to przy zatrzymaniu auta jadącego na letnich oponach z prędkością np. 50 km/h, droga hamowania wynosi 63 metry. Na zimówkach skraca się o połowę. Zdecydowanie więc zwiększają one bezpieczeństwo.* M. Jankowski zwraca też uwagę, iż na letnich oponach kierow-

cy mogą zimą mieć kłopoty nie tylko z hamowaniem, ale i z ruszaniem na skrzyżowaniach.

Podobnie oceniają sprawę właściciele zakładów wulkanizacyjnych, którzy z pytaniami klientów o obowiązkową wymianę opon spotykają się codziennie. – *Ci, którzy szanują własne życie i wiedzą, co to bezpieczeństwo, nie mają problemu z wymianą w okresie przedzimowym opon letnich na zimowe. Robią to zawsze i dla nich ustawa nic nie zmieni. Niekoniecznie jednak proponowany czas jeżdżenia na oponach zimowych jest trafny. Zdarza się przecież tak, że zima trwa nawet do kwietnia czy maja. I co – wtedy mają jeździć na letnich?* – pyta Karol Szulc z Krotoszyna.

A co na to stróżowie prawa, na których to spoczywać będzie, jeśli oczy-

wiście ustawa wejdzie w życie, egzekwowanie prawa? – *Przyjęło się, że opony letnie należy zmienić, kiedy temperatura powietrza wynosi nie więcej niż 7 stopni i prognozy mówią o tendencji spadkowej. W Polsce to przełom października i listopada. Pogoda bywa jednak różna i kierowcy powinni dostosować opony do warunków na drodze. Do tej pory tak było i nie mieliśmy większych problemów z prowadzącymi pojazdy, którzy raczej o to dbali, dostosowując opony do aury* – mówi zastępca rzecznika prasowego krotoszyńskiej policji, Piotr Szczepaniak.

Gdyby jednak okazało się, że opony zimowe staną się obowiązkiem wielu kierowców czeka dodatkowy zakup opon. – *Odkąd pamiętam jeżdżę na oponach wielosezonowych dostosowanych i do lata i do zimy. Teraz nagle będę musiał kilkaset złotych dać żeby kupić zimówki. To paranoja* – mówi Grzegorz, którego spotkaliśmy w jednym z warsztatów w Krotoszynie.

Sam koszt zakupu opon w Krotoszynie waha się od 50-100 zł za sztukę. To jednak nie jedyne zmartwienie kierowców i właścicieli warsztatów. – *Ludzie na razie nic nie robią bo nie wiadomo co będzie. Jak się jednak okaże, że opony zimowe to wymóg to mogą sobie tylko wyobrazić co będzie się działo w warsztatach jak nagle zjedzie tabun kierowców do wymiany opon* – kończy mechanik z Krotoszyna, Tomasz Pasterka.

Dodaje jednocześnie, że tych przeczonych osób jest jednak dość sporo. – *Ci, którzy mają nowe lub względnie nowe auta z oponami zimowymi raczej problemu nie mają. Zakładają je bo dobrze wiedzą, że są one na warunki zimowe najlepsze. Problem jest z tymi kierowcami, którzy nie jeżdżą daleko, a najczęściej poruszają się po Krotoszynie i okolicach.*

Marcin Szyndrowski

RZECZ PRAWNA

Mój nowy telewizor uległ uszkodzeniu po miesiącu używania. Postanowiłem skorzystać z prawa do reklamacji. W piśmie reklamacyjnym napisałem, że żądam wymiany telewizora na nowy. Wyraźnie napisałem, że nie zgadzam się na żadną naprawę w serwisie. Sprzedawca przyjął telewizor wraz z piśmie reklamacyjnym. Dwa dni później otrzymałem e-maila, z którego wynika, że mój telewizor został zgłoszony przez sprzedawcę do naprawy. Czy sprzedawca mógł tak zrobić? Czy mogę się jakoś odwołać?

Jarek

Zasady postępowania w przypadku wadliwych towarów określa ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, zgodnie z którą: *Jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że*

naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów.

Oznacza to, że miał Pan prawo domagać się od sprzedawcy nieodpłatnej naprawy towaru albo wymiany, a wybór należy do Pana, a nie do sprzedawcy. Zgłoszone przez Pana żądanie stanowi dla sprzedawcy zobowiązanie. Sprzedawca nie może samodzielnie zdecydować, że zamiaści wymianę towaru na nowy naprawi go bez Pana zgody. Najważniejsze jest, aby dysponował Pan potwierdzeniem piśmie wzywającego do wymiany towaru na nowy. Sprzedawca jest zobowiązany do spełnienia Pańskiego żądania. Proponuję ponownie pisemnie zwrócić się do sprzedawcy z informacją, że jeżeli nie wymieni telewizora na nowy, to będzie Pan zmuszony do wystąpienia na drogę sądową. Proszę pamiętać, iż ważne jest potwierdzenie doręczenia takiego pisma sprzedawcy. Jeżeli będzie Pan wysyłał wezwanie listownie, sugeruję, aby

uczynić to przesyłką poleconą lub za potwierdzeniem odbioru. Jeśli natomiast uda się Pan osobiście do sprzedawcy, to ważne, aby na drugim egzemplarzu wezwania sprzedawca podpisał się czytelnie i pokwitował odbiór, podając jego datę.

Krzysztof Raczyński

Szanowni Czytelnicy! Zachęcam do większej aktywności we współtworzeniu *Rzeczy Prawnej*, która powstała, by pomagać w rozwiązywaniu Waszych problemów prawnych życia codziennego. Pytania bądź propozycje tematów artykułów można wysyłać mailem (rzeczprawna@onet.eu) lub listownie (*Rzecz Krotoszyńska*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn).



Przedsiębiorstwo „BIS”

skupuje bezrogię jałowice hodowlane od 2 do 5,5 m-ca cielności, oraz jałowice hodowlane i użytkowe powyżej 7 miesięcy cielności.

Zgłoszenia:

65 57 38 631, 65 57 27 336
pon.-pt. 8.00 – 16.00

Kupię bydło rzeźne

krowy (do 5,90), byki HF do (6,80), MM (do 7,60), jałowki HF (do 5,80), MM (do 6,40), oraz bydło na ubój z konieczności, płatność gotówką lub przelew 1 dzień. Jałowki hodowlane i użytkowe od 7 m-cy cielności.

Tel. 508 223 035
lub 65 575 18 48.

Najwyższej jakości
EKOGROSZEK

MIAŁ, ORZECH

• oryginalnie workowany po 25 kg
• świadectwa jakości

Tel. 664 948 046

Węgłopasz – Biadki
ul. Krotoszyńska 125

Dowóz do klienta

STAL WYROBY HUTNICZE

Skup żywca

Byki, krowy, jałowki tuczniki, maciory, knury

Ubój z konieczności

Płacimy gotówką
lub przelewem 1 dzień

Tel. 693 078 333

Sportowe nadzieje

Szymon Jankowski

W cyklu tym prezentujemy młodych, zdolnych sportowców z naszego powiatu. Dziś sylwetka jednego z młodych piłkarzy KKS Astra Krotoszyn.

Fascynacja Szymona piłką nożną zaczęła się bardzo wcześnie. – Gdy miałem kilka lat, ojciec zabrał mnie na stadion, by obejrzeć mecz „Astry”, która występowała wtedy w III lidze. Nie pamiętam rywalu ani wyniku, ale bardzo spodobał mi się ten sport oraz atmosfera na trybunach – zaczyna młody piłkarz. Później Szymon trafił na pierwszy trening młodzieżowej drużyny Astry. – Na początku nie było łatwo. Kopalem piłkę jak każdy chłopak. Wydawało mi się, że potrafię wiele, ale szybko przekonałem się, że gra w zespole polega na zrozumieniu, że tylko zespołowo można coś osiągnąć – kontynuuje.

Są osoby, które dziwią się, że Szy-

mon wybrał właśnie piłkę nożną, a nie inny sport, bo według nich byłby z niego niezły lekkoatleta. – Wybrałem piłkę, ponieważ mecz piłki nożnej był pierwszym, jaki zobaczyłem na żywo. Poza tym jeszcze kilka lat temu sport ten w Krotoszynie był o wiele bardziej popularny niż obecnie – argumentuje chłopak.

Młody zespół, w którym gra Szymon, ma już na koncie sporo sukcesów. Na pewno warto wspomnieć o drugim miejscu w turnieju Remes Cup. – Grałem wtedy w drużynie złożonej z najlepszych zawodników kaliskiego oddziału Polskiego Związku Piłki Nożnej – mówi. – Oprócz tego na uwagę zasługują: trzykrotne wygranie ligi na szczeblu okręgowym na boisku oraz w hali, awans do ligi wielkopolskiej, gdzie zmierzamy się z najlepszymi ekipami w naszym województwie, i wygranie wielu mniejszych, lokalnych turniejów.

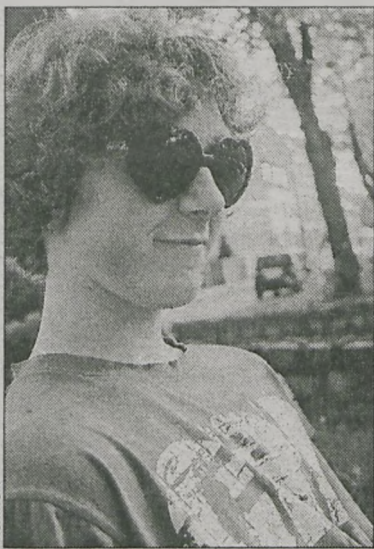
Wakacje dla Szymona to czas wypoczynku, ale – jak stwierdza – nie od piłki. Praktycznie codziennie trenuje w klubie, aby dobrze przygotować się do nadchodzącego sezonu ligi wielkopolskiej, w której jego drużyna będzie beniaminkiem.

Motto życiowe młodego krotoszyanina to słowa: *Nigdy się nie poddawaj.*

Marcin Szyndrowski

Szymon Jankowski

Ma 16 lat. Interesuje się sportem, szczególnie piłką nożną. Jego hobby to również historia. Od września będzie uczęszczał do I LO im. Huguona Kołłątaja



Nasi harcerze

Jarosław Konieczny

Dziś w naszym cyklu prezentujemy ostatniego spośród jedenastu harcerzy należących do Komendy Hufca w Krotoszynie. Prezentowali także kilkoro harcerzy z komendy w Koźminie Wlkp.

Jarosław Konieczny jest lekarzem medycyny. Pochodzi z Raszkowa, a od 1991 r. mieszka w Kobylinie. Do harcerstwa wstąpił w pierwszej klasie szkoły podstawowej, stając się wtedy jednym z zuchów. Później został harcerzem w drużynie działającej na terenie jego rodzinnej miejscowości. Następnie, w okresie nauki w liceum ogólnokształcącym (lata 1980-1984), należał do drużyny starszoharcerskiej w Ostrowie Wlkp. i jednocześnie prowadził drużynę harcerzy młodszych. Od 1981 r. ma stopień instruktorski, a rok później zdobył stopień przewodnika. Po ukończeniu liceum, jako student medycyny, miał przerwę w skautingu.

Dopiero po paru latach od zamieszkania w Kobylinie podjął współpracę tamtejszym ośrodkiem harcerskim. – W tym okresie nie prowadziłem jednak żadnej drużyny, ani też nie byłem zbyt aktywnym harcerzem. Korzystając z mojej pozycji, starałem się jednak wspierać harcerstwo – wyjaśnia. Jeździł na obozy jako lekarz. Komendantką szczebla w Kobylinie była jego żona Magdalena, mająca stopień harcmistrzyni. – Wróciła do harcerstwa w 1997 roku, gdy zaczęła pracę w miejscowej szkole podstawowej i utworzyła drużynę zuchową – wspomina J. Konieczny. Również troje ich dzieci (cór-



ki Dominika i Kaja oraz syn Krzysztof) należą do harcerstwa. Obie córki prowadziły drużyny. – Dzieci zawsze miały zielone światło od nas, jeśli chodzi o działalność w harcerstwie – wyjaśnia.

Harcerstwo to dla niego przede wszystkim organizacja patriotyczno-wychowawcza. – Dla mnie mniejsze znaczenie ma paramilitarny charakter skautingu – zaznacza. Uważa, że ludzie, którzy wstępują do Związku Harcerstwa Polskiego, mają wpajane, iż należy widzieć w drugim człowieku partnera.

(popi)

Woodstock: wkraczanie do innego świata

Na 18. Przystanku Woodstock w Kostrzynie nad Odrą wśród kilkuset tysięcy osób byli mieszkańcy naszego powiatu. Paru z nich opowiedziało nam o swoich wrażeniach z tej imprezy.

– Od momentu wyjścia z pociągu rozpoczęłem integracyjne konwersacje z woodstockowiczami. Około czterech godzin zsiłszyśmy wspólnie na woodstockowe pole. Po drodze „nawinęli” nam się kolejni festiwalowicze, z uśmiechem śpiewający „Oooo, jedziemy na Woodstock!”.

Atmosfera była świetna, jak zwykle – powiedział nam woodstockowy weteran, Jakub Modzelewski z Krotoszyna. Zespoły występowały na dwóch scenach – dużej i malej, pomiędzy którymi rozciągały się pola namiotowe. Były warsztaty Akademii Sztuk Pięknych, czyli spotkania z ciekawymi osobami, m.in. biskupem Tadeuszem Pieronkiem, generałem Waldemarem Skrzypczakiem czy kapitanem Tadeuszem Wroną. O bezpieczeństwo dbała policja polska i niemiecka, nie zabrakło też orkiestrowego Pokojowego Patrolu.

– Ludzie byli dla siebie przemili, a sporadyczne akty przemocy od razu były tłumione słowami pokoju – dodaje J. Modzelewski.

– Tegoroczny „Woodstock” przywitał nas atmosferą, którą znamy już od dobrych kilkunastu lat. Festiwal miał osiemnaste urodziny, a my bawiliśmy się wciąż tak samo, za priorytety mając miłość, przyjaźń i muzykę – podkreśla Monika Twardowska z Krotoszyna. – Jeśli chodzi o występujące zespoły, to najbardziej zależało mi na „Ministry”. Grupa ta dała bardzo dobry kon-



Monika Twardowska przed polem namiotowym i dużą sceną

cert. Drugiego dnia pojawili się m.in. „Machine Head” i „Luxtorpeda”. Moi rodzice mieli okazję być na scenie podczas występu „Luxtorpedy”, relacjonowali mi naprawdę niesamowite przeżycia. Dręmk, gitarzysta „Luxtorpedy”, któremu wręczono nagrodę Złotego Bączka, był tak zabiegany, że gdy natknął się na scenie na moją mamę, podał jej do przypilnowania. Mama mile to wspomina.

Szwedzka grupa Sabaton wielokrotnie śpiewała o polskich żołnierzach walczących pod Monte Cassino, Wizną oraz w Powstaniu Warszawskim. Podczas jej koncertu młodzież rozwinęła wielką flagę. – Stałem przed tą flagą, bardzo blisko sceny. Podobano mi się to. Nie chcieliśmy wypuścić „Sabatonu” ze sceny, wciąż krzyczeliśmy „biiis” – mówi Patryk Krynicki ze Zdun. – Najbardziej ucieszył mnie fakt uczczenia Godziny „W” poprzez zagranie hymnu Polski przez jednego z gita-

rzystów – uzupełnia J. Modzelewski.

Najważniejsze na festiwalu były bardzo dobre stosunki międzyludzkie. – Otwartość, życzliwość, radość, uprzejmość, bezinteresowność. Bywało, że nie miałam już za co kupić jedzenia, ale okazywało się, że to żaden problem. Za chwilę podchodził ktoś, kto dzielił się swoim – wspomina Natalia Wudarska z Białek. – Spokój, dobra organizacja, ludzie mili, sympatyczni. Jestem pozytywnie zaskoczona i w przyszłym roku jadę na sto procent. Zabiorę ze sobą mamę, jeśli zdrowie jej pozwoli.

– Wkraczanie na teren Woodstocku jest jak wkraczanie do innego świata, gdzie nikt nie patrzy na to, jak się wygląda i co się robi. Luźna atmosfera uderza z każdej strony i pozytywnie nakręca. Najgorszy jest powrót do domu – podsumowuje Monika Twardowska.

Łukasz Cichy

Haftowane obrazy kobierzanki

Przewodnicząca kobierskiego koła emerytów, Irena Marszałek, każdą wolną chwilę spędza na haftowaniu. Swoim hobby zaraziła koleżanki.

Irena Marszałek od ponad dwunastu lat piastuje funkcję przewodniczącej kobierskiego koła, które liczy ponad 32 lata i ma aż 85 członków. – To jedno z największych i najstarszych kół w po-



Irena Marszałek

wiecie. Starszy o kilka lat jest tylko klub biadkowski – mówi kobierzanka.

Emeryckie kluby wspierają twórczą aktywność w starszym wieku. Pani Irena jest tego idealnym przykładem. Od czterech lat każdą wolną chwilę spędza na haftowaniu. – Zaraziłam się tym hobby od mojej koleżanki. Poszłam do niej z wizytą, a u niej w domu na ścianach wisiało pełno haftowanych obrazów. Nie mogłam się na nie napatrzeć – wspomina. – Wtedy postanowiłam, że sama zacznę haftować. Teraz codziennie siadam do płótna. Choć nie na chwilę. Oczywiście, wcześniej wykonuję wszystkie obowiązki w domu. Najpierw praca, potem przyjemność.

Irena Marszałek wyhaftowała dotąd przynajmniej kilkadziesiąt obrazów. – W domu mam około siedemdziesięciu, ale kilka sprzedałam, a licznie wydałam rodzinie i znajomym. Trudno mi więc dokładnie powiedzieć, ile obrazów zrobiłam do tej pory.

W ostatnich dniach jej prace można było oglądać na wystawie rękodziela powiatowych kół emerytów w kro-

toszyniejskiej galerii Refektarz. Wisiało tam 26 obrazów kobierzanki. Podziwiała je m.in. delegacja Francuzów, która przyjechała do Krotoszyna w ramach partnerstwa z Fontenay le Comte.

Mieszkanca Kobierna najczęściej haftuje krajobrazy i florę, nie jest to jednak reguła, bo do swoich najważniejszych obrazów zalicza portret Jana Pawła II. – Wykonałam kilka sztuk, większość sprzedałam – mówi. Przeniosła też na płótno Czwórkę Józefa Chełmońskiego.

– To hobby trochę kosztuje, bo trzeba się zaopatrzyć we wzory, płótno i nici – tłumaczy. Haftowanie jest czasochłonne i wymaga dużej precyzji. – Oczywiście, wszystko zależy od wzoru. Te proste nie są trudne, jednak gdy chce się wyhaftować krajobraz albo „Czwórkę” Chełmońskiego, gdzie co krótko trzeba zastosować inny kolor nici, to trzeba się naprawdę napracować. Ale to wspaniałe zajęcie. Mnie udało się już wciągnąć w nie dwie koleżanki.

(aga)

Olimpia Brzeziny – Astra Krotoszyn 0:1 (0:1)

Inauguracja za trzy punkty

W minioną niedzielę krotoszyńscy piłkarze rozegrali pierwszy ligowy mecz sezonu jesienno-wiosennego. Na wyjeździe pokonali ekipę *Olimpii* z Brzeziny 1:0 i mają na koncie pierwsze punkty w lidze okręgowej.

Od początku *Astra* narzuciła swój styl gry gospodarzom z Brzeziny. Składne akcje skrzydłami i celne podania do środka pola powodowały, że raz po raz krotoszyńskie dochodzili do sytuacji strzeleckich. Na wyróżnienie zasługują przede wszystkim Janusz Maryniak i Jacek Chromiński, ale ich strzały albo były minimalnie chyby, albo wybronione przez bramkarza gospodarzy. Chromiński zadebiutował w *Astrze*. Jest to 40-letni zawodnik mający na koncie występy w m.in. ekstraklasowej *Dyskobolii* Grodzisk Wlkp.

Przy stanie 0:0 piłkarze schodzili do szatni na przerwę. Druga połowa to ostrzejsza gra *Astry*. Częste szarże pod



Janusz Maryniak strzelił gola na miarę zwycięstwa

polem kamym *Olimpii* opłacyli się. Młody Karol Krystek wykorzystał nieuwagę obrony *Olimpii* i skierował piłkę wprost do nadbiegającego z lewej strony J. Maryniaka, który w 50. minucie dał *Astrze* prowadzenie. Ten sam zawodnik jeszcze raz chwilę potem wpakował piłkę do siatki, jednak sędzia dopatrywał się spalonego i nie uznał bramki. Mimo wielu ataków krotoszyńskiemu nie udało się już podwyższyć wyniku. Rywale skupiali się na obronie i kontratakach, z których jednak nic nie wynikało. – *Trzy punkty cieszą tym bardziej, że zostały wywalczone na wyjeździe. Zespół jest dobry i powinien pokazać w tym sezonie dobrą piłkę w tym sezonie – powiedział na gorąco Mariusz Ratajczak z zarządu krotoszyńskiego klubu.*

Kolejny mecz *Astry* już w środę o godz. 16.00. Na własnym stadionie ekipa P. Halaburdy podejmie piłkarzy *LKS Czarny Las*. Natomiast w weekend krotoszyńskiemu czeka wyjazdowy mecz z beniaminkiem, drużyną *Pogoń Trębaczów*. Przed piłkarzami zatem trudny tydzień. Czy uda im się zanotować podwójną wygraną? Odpowiedź już w tym tygodniu.

(szyn)

Astra

P. Półtorczyk, D. Olejnik (46' J. Adamski), D. Hylewicz, R. Idkowiak, I. Domagała, M. Potarzycki, K. Krystek (80' J. Grzywaczewski), A. Szych, J. Chromiński (60' M. Marciniak), J. Maryniak, A. Sójka (74' H. Krawczyk), trener: P. Halaburda

Po przegranej z *Włókniarzem* Kalisz piłkarze z *Koźmina* podejmowali na własnym boisku ekipę *Olimpii* Koło. Wygrali 2:1 i zdobyli trzy cenne punkty w rozgrywkach IV ligi.

Od początku widoczna była przewaga koźminian. Z nowymi piłkarzami szkoleniowiec postawił na bardziej ofensywną grę w środku pola. Ciekawe wymiany piłek i celne na ogół dośrodkowania przynosiły co jakiś czas szanse na gola. Na prowadzenie *Biały Orzeł* wyszedł w 27. min., po kapitalnej główce Adama Staszew-

Biały Orzeł Koźmin – Olimpia Koło 2:1 (1:0)

Dwa gole w drugim meczu

Biały Orzeł

T. Naglak, Sz. Kołaczkowski, P. Majusiak, Sz. Gałczyński (90' P. Konik), J. Namysłowski, G. Kałuża (78' M. Namysłowski), M. Kubiak, K. Tomczak (75' M. Ciesielski), B. Ziemiński, D. Baran, A. Staszewski 63' P.Karcz), trener: M. Dolata.

Druga połowa to mobilizacja piłkarzy *Olimpii*, którzy poderwali się nagle do odrabiania strat. Przez pierwszych 15 minut było groźnie, a w szyku obronnym koźminian zapanował nieład. Na szczęście dość szybko wszystko wróciło do normy i *Biały Orzeł* zaczął znów dyktować warunki. Mimo wielu szans strzeleckich, dopiero w 70. minucie prowadzenie na 2:0 dał ekipie Piotr Karcz, który wykorzystał podanie Szymona Gałczyńskiego. Później koźminianie za bardzo się rozluźnili i dali się zaskoczyć. Gola strzelił napastnik *Olimpii*, Piotr Marañda. *Orzeł* nie dał odebrać jednak sobie dno punktowej, zarobił więc trzy punkty.

(szyn)



Przegrana i zwycięstwo to początkowy bilans ekipy „Białego Orła”

Terminarz piłkarski

III LIGA

15 sierpnia (środa)
Piast Kobylin – Lubaszanin Trzcianka, godz. 17.00.

18 sierpnia (sobota)
Górnik Konin – Piast Kobylin, godz. 14.00

IV LIGA

15 sierpnia (środa)
SKP Słupca – Biały Orzeł Koźmin Wlkp., godz. 17.00

18 sierpnia (sobota)

Biały Orzeł Koźmin Wlkp. – LKS Ślesin, godz. 15.00

OKRĘGÓWKA

15 sierpnia (środa)

Astra Krotoszyn – LKS Czarny Las, godz. 16.00.

18 sierpnia (sobota)

Pogoń Trębaczów – Astra Krotoszyn, godz. 11.00

Nocą wygrali Obcy

W pierwszy weekend sierpnia na terenie basenu przy ul. Ogródowskiego w Krotoszynie odbył się nocny charytatywny turniej piłki plażowej. Organizatorzy zbierali pieniądze na rzecz chorego na epilepsję i autyzm Filipa. Zawody wygrał po tie-breaku milicki duet *Obcy 2*.

Tegoroczny *Night Cup* był drugą edycją turnieju, zapoczątkowanego latem zeszłego roku. Wtedy udało się zbierać 3,5 tys. dla innego chorego chłopca. Tym razem organizatorzy, Mikołaj Smyczyński i Dawid Kujawski, posta-

nowili pomóc choremu na autyzm i epilepsję Filipowi. Liczenie pieniędzy odbędzie się dopiero 20 sierpnia.

Emocjonujące mecze

Do rywalizacji zgłosiło się 16 siatkarskich duetów. W piątek na boisku rozegrano mecze eliminacyjne, które wyłoniły 8 najlepszych drużyn. Następnego dnia o 18.00 rozpoczęła się faza finałowa. Duet *Parcelki* (Maciej Brylewski, Paweł Gajowczyk) bez większych trudności wygrał mecz o brąz z *MJM* (Paweł Haszek, Artur Basiński).

W finale krotoszyńska drużyna *Vegeta Team* (Bartosz Grenda, Mateusz Sobański) zmierzyła się z milickim zespołem *Obcy 2* (Rafał Jarecki, Damian Wojtaszek). – *Pierwsze dwa sety zawodnicy podzielili między siebie, co w rezultacie doprowadziło do tie-breaka – relacjonuje Dawid Kujawski. – Drużyna „Vegeta Team” zaskakiwała skutecznością i dobrze odbierała silne ataki rywali. Finał wygrał Obcy 2. Zwycięzcy turnieju otrzymali medale oraz piłki do siatkówki, ufundowane przez starostwo. Pozostałe nagrody*

(m.in. torby, i sportowe gadzety) przekazali sponsorzy.

Spora publiczność

Finałowym rozgrywkom przyglądało się kilkudziesięciu krotoszyńskimi, m.in. wicemistrz świata w siatkówce plażowej, Łukasz Kaczmarek. – *Cieszy nas frekwencja, bo nie przypominam sobie, żeby na jakichkolwiek zawodach siatkarskich w Krotoszynie była ona tak wysoka – mówi D. Kujawski. Dodatkową atrakcją dla kibiców było after party po zakończeniu turnieju. Zabawa, którą prowadził didżej Luc Łukasz Jańczak, trwała do wczesnych godzin rannych. – W porównaniu z poprzednią edycją widać znaczący postęp organizacyjny. Byliśmy przygotowani na wszystko. Nawet gdyby prąd w mieście wyśiadł, mieliśmy w zanadrzu agregat – ocenia współorganizator turnieju. – Cały czas jednak zbieramy komentarze zwykłych ludzi, cały czas się uczymy. Zaznacza, że turniej nie odbyłby się bez pomocy sponsorów. – Cieszy nas, że są w naszym mieście firmy, które chętnie wspierają or-*



Do rywalizacji zgłosiło się 16 siatkarskich duetów

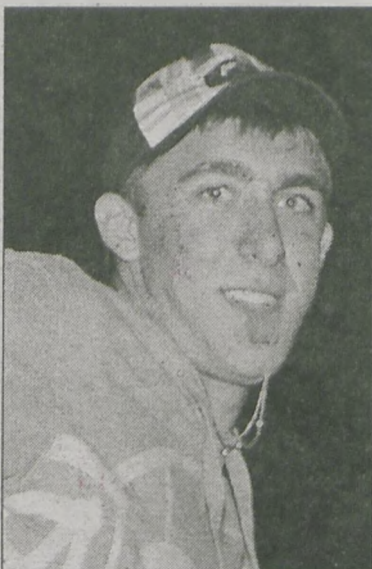
ganizację takich turniejów, pożyczają niezbędny sprzęt czy fundują nagrody. Chcemy im za to serdecznie podzięko-

wać! Dużo pomogło gminne Centrum Sportu i Rekreacji, które udostępniło obiekt.

(aga)

Sponsorzy

Agro-Centnas – R. Woltmann, ASM – Skrzypczak i Malczewska, BM Kobylin, Cektol – sklep z częściami samochodowymi, Coleos S.A. – K. Biernat, Cukiernictwo – K. Łyskawa, Dino Polska S.A., Doradztwo Prawne – M. Gabryelczyk, Elektro-Sprzet – A. Saracen, Gembak – Mikstacki, kwiaciarnia Zielona Chatka – K. Gabryelczyk, Marlin – Małecy, ogródek piwny Dominika Bielawnego, PHU Komnet – Gabryelczyk, sklep z zabawkami – K. Gabryelczyk, Tal-Bud – M. Talarczyk, zakład tapeciarsko-malarski – A. Kempa, Jumadar – J. Kujawski



Wicemistrz świata w piłce plażowej, Łukasz Kaczmarek

Rusza III liga

Piast Kobylin rozpoczyna trzeci ligowe rozgrywki sezonu 2012/13. Już 15 sierpnia o 17.00 na własnym stadionie podejmie ekipę Lubaszana z Trzcianki. Drużynę zasililo siedmiu zawodników z innych klubów.

Początkowo ekipa *Piasta* miała rozpocząć rozgrywki już 11 sierpnia – od meczu z zespołem *Calisii* Kalisz. Jak się jednak okazało, na skutek decyzji komisji ds. licencji klubowych PZPN, która uniemożliwiła grę w *Ekstraklasie* zespołowi *Polonii* Bytom, *Calisia* powróciła na boiska II ligi. Jej miejsce w III lidze zajęła drużyna *Polonii* 1912 *Astromal* Leszno. Mecz *Piasta* z nią przełożono na 22 lub 29 sierpnia. Pierwszym rywalem *Piasta* będzie zatem *Lubaszana* z Trzcianki, który przyjedzie do Kobylina już 15 sierpnia.

W okresie przygotowawczym *Piast* poczynił szereg zmian. – Z drużyną pożegnali się *Dominik Sadowski* i *Przemysław Kaczmarek*. Do „*Ostrowii*” *Ostrów* odszedł *Konrad Rusek*. Na jego miejsce rozważam *Macieja Tomkowiaka* i *Lukasza Glapiaka* z leszczyńskiej „*Polonii*”. Nowym bramkarzem zostanie najprawdopodobniej *Grzegorz Płaziuk*. W dalszym ciągu obserwuję również *Michała Jaskę* i *Arkadiusza Michałowicza* – mówi trener, *Marcin Kałuża*.

O formie i predyspozycjach za-



W jesiennym sezonie ekipa „Piasta” zamierza ostro walczyć

wodników najdobitniej świadczyły rozgrywane przed sezonem spotkania kontrolne. To tam piłkarze udowodniali swoją przydatność dla drużyny. – *Bywało różnie. Niektóre sparingi były naprawdę potrzebne. Pokazały jedno: należy mocno pilnować linii obrony, ponieważ tam dochodzi do największych pomyłek* – kontynuuje szkoleniowiec. – *Defensywa spisuje się coraz lepiej. Skupiamy się teraz na grze w środku pola, aby strata piłki było jak najmniej. Wciąż pracujemy nad ustawieniami w obronie.*

(szyn)

Pod naszym patronatem

Tenisowe mistrzostwa

1 i 2 września na kortach przy ul. Ogrodowskiego w Krotoszynie ruszy II edycja Amatorskich Mistrzostw Wielkopolski w Tenisie.

Mistrzostwa to cykl pięciu turniejów, rozgrywanych na kortach parku tenisowego *Olimpia* w Poznaniu, sekcji tenisowej *AZS* Poznań, poznańskiej szkoły tenisa, *Krotoszyńskiego Towarzystwa Tenisowego* oraz *Centrum Tenisowego* w Sob-

cie. 1 września gospodarzem czwartego z kolei turnieju cyklu będzie *Krotoszyn*.

Zawodnicy będą rywalizowali w kategoriach: *open pro*, *open*, +40 oraz *open pro* w grze podwójnej. Przyjmowanie zgłoszeń zakończy się ostatniego dnia sierpnia. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 503 055 877 u dyrektora turnieju, *Jakuba Puchalskiego*. – *Turniej rozgrywany będzie o puchar burmistrza Krotoszyna oraz krotoszyńskiego starosty. Zaan-*

gazowanie władz miasta oraz lokalnych sponsorów gwarantuje udane widowisko – mówi *J. Puchalski*.

Honorowym patronatem objął imprezę marszałek województwa wielkopolskiego, *Marek Woźniak*, a także *Polski Związek Tenisowy*. W Krotoszynie turniejowi patronują starosta *Leszek Kulka* i burmistrz *Julian Jokś*. Patronat medialny sprawuje *Rzecz Krotoszyńska*. Ambasadorem II edycji został prezes *PZT*, *Jacek Muzolf*.

(szyn)

Brawo, panie Albinie!

W ostatnią niedzielę gościem cyklicznego programu *Encyklopedia zdrowia* na kanale *Polsat News* był *Albin Batycki* z *Koźmina Wlkp.*

Tym razem mówiono o roli sportu w życiu osób niepełnosprawnych. *Koźminianin* to jeden z kilkudziesięciu najlepszych w świecie tenisistów na wózkach, reprezentant Polski na trzecie już dla niego z rzędu igrzyska paraolimpijskie, tym razem w Londynie, dokąd wyjedzie 25 sierpnia. Na naszym terenie znany jest również jako radny powiatowy i szef jednego z klubów sportowych.

A. Batycki odpowiadał ze studia w Poznaniu na pytania zadawane mu z warszawskiej redakcji programu. Rozmawiano m.in. o tym, jak zachęcać młode niepełnosprawne osoby do upra-

wiania sportu. Zdaniem *koźminianina* do spopularyzowania wśród nich aktywności fizycznej mogłaby się przyczynić telewizja – poprzez częstsze niż obecnie transmitowanie ważnych zawodów czy paraolimpiad. *A. Batycki* dodał, że sam zwykle mówi młodym, iż sport otworzył przed nim niemal cały świat i jest wielką szkołą, budującą nie tylko siłę fizyczną, ale i hart ducha.

Dla widzów, zwłaszcza z naszego terenu, telewizyjne spotkanie z *A. Batyckim* było prawdziwą przyjemnością i powodem do dumy, gdyż *koźminianin* posługuje się piękną, poprawną polszczyzną, a przede wszystkim napraw-



A. Batycki jedzie do Londynu na trzecie z rzędu Letnie Igrzyska Paraolimpijskie

dę ma coś do powiedzenia, zaś swoje opinie wyraża z logiką i sensem. (er)

REKLAMA

ZADZWOŃ PO RABAT NA WYMIANĘ DACHU*

604 511 368



TERAZ TANIEJ NAWET O VAT

* dotyczy płyt EuroFala przy wymianie dachu eternitowego.

Wymiana eternitu na EuroFalę oszczędź czas i pieniądze

System dachowy *EuroFala* idealnie nadaje się do zastąpienia starych pokryć eternitowych. Nie wymaga żadnych zmian w konstrukcji dachu, dzięki czemu zmniejszają się koszty przebudowy. Dobrze dopasowany kształt i rozmiar płyt oraz nowoczesne systemy montażowe sprawiają, iż prace dekararskie są łatwe i szybkie.

Dach z *EuroFali* jest lekki i trwały, a odpowiednio dobrany kolor z bogatej palety barw zapewnia ładny wygląd całego domu. Nasi doświadczeni specjaliści pomogli już wielu osobom przy szybkiej i taniej wymianie pokrycia dachowego.

Zadzwoń do nas, doradzimy jak najlepiej wymienić stary dach eternitowy na nowoczesną *EuroFalę*.

Oferta ważna do końca września 2012 roku.



Cembrit



Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie,
lecz grać w orkiestrze

Jacek Kuroń

Nowe mieszkania na sprzedaż os. Robińskich w Krotoszynie

tel. 61 285 03 87
+48 690 009 999



www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl

**SPRZEDAM
DZIAŁKĘ
POD ZABUDOWĘ
DOMÓW
WIELORODZINNYCH**

Tel. 602 109 630

POŻYCZKI

dla osób bez zdolności
kredytowych,
także dla osób
ze złą historią w BIK
Do 10 000 zł na 48 miesięcy

tel. 62 738 18 04
ul. Wrocławska 42, Ostrow

www.dobrekredyty.broomer.pl

LOMBARD – SMOK

**POŻYCZKI
POD ZASTAW**

Krotoszyn
ul. Koźmińska 50
tel. 62 722 60 25, 668 949 278

ZŁOTO, RTV, AGD, NOTEBOOKI, GSM

JARSAT

Telewizja - Internet - Telefon



Darmowe przeniesienie numeru

Wkrótce Telewizja Cyfrowa!

Telewizja pakiet Rozszerzony
(59 kanałów)
w pakiecie z internetem 4Mb/s
tylko 49,90 zł

Internet już od 17 zł!

Zadzwoń

668336310

BOK Jarsat 58 7365 001

www.jarsat.pl



Nowe mieszkania na sprzedaż

ZK Teomina S.A.
Krotoszyn, ul. Ceglarska 1
tel. 602 380 510

125 000 zł*

* Podana kwota jest ceną brutto

mieszkanie **36**
m²

189 000 zł*

* Podana kwota jest ceną brutto

mieszkanie **56**
m²

236 000 zł*

* Podana kwota jest ceną brutto

mieszkanie **70**
m²

OFERUJEMY RÓWNIEŻ DO SPRZEDAŻY

**samodzielny
lokal produkcyjny**
o pow. ca 560 m²
(woda, CO, instalacja elektryczna)

A TAKŻE DO WYDZIERŻAWIENIA

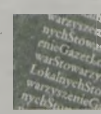
5 samodzielnych lokali biurowych
o pow. ca 15m²
czynsz najmu 1 biura 250 zł + vat

Budynek znajduje się na wydzielonej działce 1430 m².
Jest zlokalizowany niedaleko centrum, w pobliżu m.in.
apteka, przedszkole, sklep spożywczy i basen.

W cenie: panele, płytki do kuchni, łazienki i korytarza, tv LCD 30", kuchenka
elektryczna, zmywarka, pralka, umywalka, kabina prysznicowa oraz sedes.
Korzystne warunki zakupu.

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: 67 8410 0003 2001 0003 8625 0001. Nakład: 4500 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszko, Agnieszka Marciniak, Marcin Szynkowski. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Sufferka: Beata Polańska-Włotr. Artysty występujący gościnnie: Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rusik, Anna Szulc, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kościami... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że tamie nas Artur Paterek



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771 231 769 127 33